

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Telef. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 66.155

Im dalej w las, tem więcej... awantur

Podstuchana rozmowa dwóch posłów

Czy minister rolnictwa zna szczegółowo gospodarke w lasach państwowych?

35 stron raportu N. I. K. — ciężkim aktem oskarżenia

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie komisji budżetowej sejmu wzbudziło szczególną uwagę z powodu pisma, nadesłanego przez p. ministra rolnictwa Poniatowskiego do przewodniczącego komisji budżetowej. Do pisma był załączony raport rozmowy, prowadzonej między posłem Kozickim a pos. Kamińskim, a dotyczącej dyskusji budżetowej, która prowadzona była w sobotę na temat lasów państwowych. Sam raport jest rewelacyjny z tego powodu, iż posłowie w rozmowach prywatnych byli bardziej intymni, postawili kropkę nad „i“, mówili o ubocznych przyczynach tej dyskusji. Niezależnie od tego zaśluguje jednak na uwagę, że rozmowa prywatna stała się przedmiotem raportu, a raport przedmiotem interwencji ze strony p. ministra rolnictwa.

Natychmiast po skończeniu posiedzenia odbyło się posiedzenie prezydium sejmu, gdzie postanowiono odpowiedzieć na pismo min. Poniatowskiego, oraz zastosować rygory wobec urzędników, podstuchujących rozmowy prywatne posłów.

Tak czy owak sprawa zasługuje na szczególną uwagę, gdyż dowodzi, jakie roznamiętnienie panuje na temat dyskusji leśnej, że im dalej w las, tem więcej skandali i awantur, że powietrze leśne, które naogół uchodzi za balsamiczne, jest w tej dyskusji bardzo niezdrowe.

Przebieg obrad komisji

Przebieg obrad wyglądał jak następuje:

Przewodniczący odczytał list min. Poniatowskiego.

W liście tym p. min. Poniatowski, opierając się na raporcie służbowym o rozmowie między pos. Kozickim i pos. Kamińskim zwraca się do p. marszałka sejmu z prośbą o stwierdzenie:

1) na jakich faktach pos. Kozicki oparł twierdzenie, że „świństwa“ i „złodziejstwa dzieją się w lasach państwowych“ i 2) z jakich powodów poseł Kozicki uważa, że o tem „nie wolno mówić i wszyscy wiemy dlaczego nie wolno mówić“.

W końcu swego listu p. min. Poniatowski stwierdza, że ministerstwo rolnictwa i reform rol-

nych nie ma żadnych tajemnic wobec sejmu.

Do tego listu dołączony został następujący raport:

Raport

„Do pana dyrektora naczelnego lasów państwowych.

Melduję panu dyrektorowi, że w dniu 1 lutego 1936 roku, po dyskusji w komisji budżetowej nad budżetem ministerstwa rolnictwa, miał miejsce następujący incydent, przy którym byłem obecny: po zakończeniu obrad i opuszczeniu sali przez p. ministra i p. dyrektora, w czasie wychodzenia z sali posłowie dyskutowali między sobą przebieg posiedzenia. W trakcie tego pos. Kozicki zwrócił się do posła Kamińskiego:

— Aleście chwalili i chwalili te lasy.

Pos. Kamiński odpowiedział, że referował budżet z całym przeświadczeniem o jego słuszności, stwierdził sukcesy lasów państwowych na zasadzie przeświadczenia i materiałów, jakie zgromadził.

„Świństwa i złodziejstwa“

P. Kozicki: — Nie opowiadajcie. Wszyscy wiemy dobrze, jakie świństwa i jakie złodziejstwa dzieją się w lasach państwowych.

P. Kamiński: — Ja nie wiem, ale jeżeli pan wie coś konkretnego, to może pan zechce nam tutaj to powiedzieć.

P. Kozicki: — Nie udawajcie, wiecie równie dobrze, jak ja, co się tam dzieje i dlaczego o tem nie wolno mówić.

P. Kamiński: — Nie, tego nie wiem. Może nam pan to powie.

P. Kozicki: — I ja wiem, że

nie wolno mówić i pan wie, że nie wolno mówić i wszyscy wiemy, dlaczego nie wolno mówić.

P. Kamiński odpowiedział, że niekoniecznie można sprawę poruszać na komisji. Formę będzie można wybrać.

P. Kozicki: — No, naprzykład?

P. Kamiński: — Naprzykład przez zwrócenie się do p. ministra Poniatowskiego.

P. Kozicki: — Niech pan nie udaje naiwnego, bo pan wie, że tego zrobić nie można.

P. Kamiński: — To niech pan wybierze jeszcze inną formę.

P. Kozicki: — Pan wie, że to wszystko jest niemożliwe. Wykorzystał pan swoje stanowisko, chwalał lasy i dlatego mamy do pana o to pretensję.

Dla zachowania możliwie ścisłego przedstawienia rozmowy pos. Kozickiego z pos. Kamińskim, powyższą relację pokazałem posłowi Kamińskiemu, który potwierdził mi dokładność odтворzonej rozmowy.

Podpisano:

(—) J. Karczewski“.

Przewodniczący Byrka: — Zyczeniu p. ministra rolnictwa i reform rolnych uczyniłem zadość.

Nie można o tem mówić

Zabiera głos pos. Kamiński w sprawie oświadczenia:

„Dnia 1 lutego po zakończeniu dyskusji nad budżetem poseł Kozicki w dość dużym gronie osób był łaskaw oświadczyć:

— Mamy do was pretensję, żeście chwalili lasy państwowe, chociaż wiemy wszyscy i wy o tem wiecie, że dzieją się tam nadużycia.

Na moje pytanie, dlaczego o tem nie powiedział na komisji, pos. Kozicki oświadczył:

— Wiecie o tem dobrze, że o

tem mówić nie można, — a potem dodał: — nawet wtedy, gdyby chodziło o niepubliczne postawienie sprawy.

Oświadczam, że mojem zdaniem takie postępowanie tam, gdzie chodzi o dobro państwa, o czystość życia publicznego, o honor czynnika kontroli i opinii, jest niedopuszczalne. Nie mogę sobie w Polsce wyobrazić żadnego stanowiska, które mogłoby być wolne od opartej na fałszu krytyki parlamentarnej. Jest w tem istota jego istnienia. Wzywam p. posła Kozickiego do ujawnienia cytowanych w przytoczonych wyżej rozmowach rzekomych nadużyć w lasach państwowych drogą, którą pos. Kozicki uważa za najbardziej odpowiednią. Oświadczam, że ja osobiście do dziś, żadnych nadużyć na terenie lasów państwowych nie znam, a gdybym znał, zrobiłbym z tego użytek“.

Kto donosił?

W odpowiedzi poseł Kozicki oświadcza co następuje:

„Bardzo oryginalna sprawa została poruszona. Nie jest wogóle znane w życiu parlamentarnym, żeby jeden kolega o drugim mówił po zakończeniu posiedzenia, donosił panu ministrowi. Ale postaram się przebieg ten powtórzyć. Został on dość wiernie tutaj oddany. Polegało to na tem, że pewna ilość, a nawet większość posłów zapatrjuje się krytycznie na działalność lasów państwowych. Wskutek tego po komisji rozmawialiśmy o przebiegu dyskusji. — Zwróciłem uwagę pos. Kamińskiemu, że zanadto pochlebiali i chwalił lasy państwowe, że wiemy wszyscy, że dzieją się tam — i użyłem rzeczywiste słowa — „świństwa“. Przypuszczam, że w

tej wysokiej komisji użyłbym innego słowa, któreby jednak rzecz dosadnie określiło. Kto przeczytał uwagi Najwyższej Izby Kontroli, musi stwierdzić, że całe 35 stron jest jednym ciężkim oskarżeniem, na które, mimo szeregu zapytań pos. Hutten-Czapskiego, nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Zwrot w uwagach Najwyższej Izby Kontroli, że wypuszczało się w dzierżawę majątki rolne bez przetargu i mniej o 25 względnie 31 proc. niż w tamtych okolicach jest przyjęte, jest chyba dostatecznym powodem, żeby bardzo krytycznie patrzeć na tę gospodarke. Wprowadzono w błąd przez dyrekcję lasów państwowych ministra rolnictwa, że w jakimś wypadku od pisano komuś, kto wziął wyrąb lasu, trzydzieści parę tysięcy złotych, ponieważ wybudował drogę i 40 mostów, gdy tymczasem Najwyższa Izba Kontroli zbadała faktycznie, że ani jeden most nie był wybudowany i drogę tylko w paru miejscach naprawiono. To są chyba wystarczające powody, że wygłosiłem jaknajstrzeższą krytykę. Zwrócił uwagę p. pos. Hutten-Czapski — (nie użył tych słów) — że lasy państwowe to jakieś tabu, że tu kończy się nawet władza Najwyższej Izby Kontroli. Jeżeli tak jest, a wiem, że tak jest, to chyba moje krytyczną uwagi były zupełnie słuszne. Może p. poseł Kamiński nie przeczytał tego, może teraz przeczyta i zobaczy, ile tam jest ciężkich oskarżeń“.

P. Kamiński prosi o głos, ale przewodniczący p. Byrka nie dopuszcza do dyskusji i oświadcza:

— Bardzo mi przykro, że szczegóły, które stoją w luźnym związku z komisją i nie działały się na posiedzeniu, są na tym terenie załatwiane i już więcej nie dam się użyć do tego.

P. Kamiński (z miejsca): — Powiedziałem tylko, że jeden z kolegów poszedł do ministra, a minister zwrócił się do mego przełożonego... Na tem dyskusję do popołudnia przerwano.

Prawa emerytów

Na posiedzeniu popołudniowym komisja budżetowa sejmu pro-

(Dokończenie na stronie 3-iej)

Dalsza niżka dolara

Funt angielski ponownie wyżkował

WARSAWA, 4 lutego. — (P.A.T.). — Na dzisiejszych giełdach walutowych ponownie wystąpiła wyżka waluty brytyjskiej oraz dalszy spadek dolara. Wyżka funta w stosunku do franka francuskiego powyż-

kursu 75 pozwala przypuszczać, że brytyjski fundusz walutowy wznowił interwencję i że tem samem rozpoczął się ponownie odpływ złota z Banku Francji. W każdym razie — o ile wyżka funta tym razem nie jest

wywclana sytuacja francuska, lecz ucieczka od dolara — położenie wygląda dość paradoksalnie, gdyż mimo względnie spokojnej sytuacji na rynku francuskim, będzie trwał od pływ złota z Banku Francji.

Miljardowe zarobki wojenne

Jak wiadomo, w Ameryce prowadzona była do niedawna ankieta w sprawie zbrojeń i przystąpienia Stanów Zjednoczonych do wojny światowej. Najważniejsi członkowie komisji ankietowej senatorowie Nye i Clark utrzymują, że główną przyczyną przystąpienia Stanów do wojny było zaangażowanie się finansowe Stanów, wskutek czego musiały one interwenjować i przysłać na pomoc państwu aljanckim prosił, aby ratować swe pieniądze. Oczywiście, najbardziej zainteresowani byli wielcy bankierzy, którzy finansowali dostawy broni i in. dla państw sprzymierzonych. Oni też w pierwszym rządzie stanęli przed komisją badań, aby wyjaśnić pobudki, które im się kierowały, gdy w swoim czasie wywierali nacisk na amerykański rząd, prąc do wojny.

Między innymi kilkakrotnie stanął, jak już donosiliśmy, przed komisją ankietową Morgan ze swymi współpracownikami Whitneyem i Lamontem. Naskutek przesłuchania tych grubych ryb finansjery amerykańskiej, wyszło na jaw wiele ciekawych i zmiennych faktów. Naprzykład, opinia publiczna dowiedziała się, że bank Morgana zarobił na wojnie okrągłą sumkę 750 milionów franków.

Jednakże, mimo wszystko nie udało się dotrzeć do jądra sprawy i wyjaśnić całkowicie wszystkich kulis tego faktu o światowym znaczeniu, jakim było wypowiedzenie przez Amerykę wojny Niemcom.

Właściwie dyskusja przekształciła się w rozgrywkę polityczną: senator Nye, zwolennik projektu neutralności Stanów, starał się za wszelką cenę ugodzić przy tej

okazji prezydenta Roosevelta, który, jak wiadomo, był współpracownikiem Wilsona.

Monopol Morgana

W trakcie trwania ankiety poruszono mnóstwo zakłamanych i dotychczas pokrytych mgłą tajemnic spraw. M. in. przypomniano następujący fakt. Dwa dni po wypowiedzeniu wojny bank Rotszylda w Paryżu uzyskał dla Francji pożyczkę w kwocie 100 milionów dolarów od banku Morgana; pożyczka ta była przeznaczona na zakup materiałów wojennych w Stanach Zjednoczonych. Morgan zrazu odmówił, tłumacząc się, że rząd nie pozwala na wywóz złota.

Banki amerykańskie zostały jednakże wkrótce zaalarmowane trudnościami, jakich doznała Wielka Brytania przy zakupie broni w Stanach. Wówczas bank Morgana wydelegował do Londynu swego współpracownika, niezjącego już Henry P. Dawisona, który zawarł z rządem angielskim układ na mocy którego Morgan otrzymał monopol na pośredniczenie w zakupach brytyjskich w Stanach Zjednoczonych. Po tej podróży, która miała miejsce na wiosnę 1915 roku, Morgan zawarł identyczny układ z Francją.

Wylonila się wówczas kwestia kredytów. Davison pragnął wiedzieć, jakie stanowisko w tej sprawie zajmie departament stanu (State Department) rządu amerykańskiego. Ówczesny sekretarz stanu Bryan wystosował list do prezydenta Wilsona, w którym oświadczył, że „wywóz kapitałów jest najgorszą kontrabandą”. Lansing, który był wtedy radcą State Departmentu,

a wkrótce miał zastąpić Bryana, stał za rozszerzeniem kredytów, podczas gdy Bryan uważał, że sprzeciwiałoby się to zasadzie neutralności. Listem z dnia 15 sierpnia 1914 roku Bryan oświadczył bankowi Morgana, że „pożyczki udzielane przez bankierów amerykańskich państwu wojującym są niedopuszczalne”.

Spadek funta prowokacją?

W sierpniu 1915 roku nagły spadek funta zagroził poważnie amerykańskim dostawcom broni i artykułów aprowizacyjnych, których należności sięgały milionowych i miliardowych sum. W tym to okresie bank Morgana nagle porzucił dotychczasową politykę podtrzymywania funta. Komisja, prowadząca śledztwo, ocenia ten fakt, jako środek wywarcia presji na rząd ale sam Morgan przeczy temu kategorycznie. „Przeciwie — twierdzi on — informowaliśmy zawsze dokładnie rząd o tem, co zamierzamy robić.

Dalsze śledztwo wyciągnęło na światło dzienne masę tajnych poufnych dokumentów przechowywanych w biurze State Department. Z papierów tych jasno wynika, że neutralność Stanów w pierwotnych latach wojny była tylko fikcją, ponieważ cała polityka nosiła cechy pro-aljanckie i anty-niemieckie. Na poparcie tego twierdzenia senatorowie Nye i Clark okazali notę „osobistą” ambasadora Stanów Zjednoczonych w Niemczech, Gerarda, skierowaną do Lansinga. W nocie tej Gerard donosi, że zarówno kanclerz jak i minister spraw zagranicznych Niemiec są przekonani, iż Stany Zjednoczone zawarły „tajny układ” z W. Brytanią. Nota ta nie nosi żadnej daty, ale pochodzi niewątpliwie z roku 1916, z tego okresu, gdy wojna łodziami podwodnymi miała wkroczyć w decydującą fazę.

Rola lorda Kitchenera

Zahaczono również przy okazji o osobę lorda Kitchenera. Po dług ówczesnych pogłosek, zresztą nigdy niesprawdzonych, miała się odbyć konferencja, w której brali udział: z ramienia rządu brytyjskiego pewien angielski mąż stanu, z ramienia zaś fi

Postulaty kolejarzy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Związki zawodowe kolejarzy zwróciły się do ministerstwa komunikacji z następującymi postulatami: przede wszystkim proszą, aby nie stosowano dekretu o podatku specjalnym od uposażeń do dodatków kilometrowo-godzinowych i nocnych, ponieważ nie stanowią one stałego uposażenia. Poza tem domagają się kolejarze, aby świętówki w pierwszym kwartale r. b. ograniczono do 2 dni w miesiącu.

Grand-Kino Liliana Harvey

Pocz. o 4-ej

Sala Filharmonji

Telefon 218-84

Dziś, w środę, dn. 5 lutego o godz. 8.30 wiecz.

Sala Filharmonji

Telefon 213-84

Już jutro, w czwartek, dnia 6 lutego, o g. 8.30 wiecz.

nansjery amerykańskiej gubernator Federal Reserve Banku w New Yorku Benjamin Strong oraz różne wybitne osobistości, sympatyzujące z państwami aljanckimi. Na tej konferencji lord Kitchener oświadczył podobno, że bez pomocy Ameryki będzie niemożliwe odniesienie zwycięstwa nad Niemcami, poczem namawiał podobno górnego Stronga oraz innych uczestników konferencji, aby popierali swym wpływem interesy państw sprzymierzonych.

Autentyczność tego epizodu zdaje się potwierdzać list pisany przez Stronga, a będący w posiadaniu komisji. Konferencja ta miała być w obec tego miejsca na krótko przed śmiercią lorda Kitchenera, który, jak wiadomo, zginął na skutek zatopienia statku „Hampshire” przez Niemców.

Czy prezydent Wilson mówił prawdę?

Nadzwyczaj ciekawe było posiedzenie, na którym senator Nye poruszył kwestję tajnych paktów. Prezydent Wilson oświadczył w swoim czasie w senacie przed komisją dla spraw zagranicznych, iż absolutnie nie mu nie jest wiadomo o tajnych traktatach, na mocy których państwa sprzymierzone miały się zgóry podzielić terytoriami nieprzyjacielskimi. Nim jeszcze Ameryka wchodziła do konfliktu. Otóż senator Nye poddał w wątpliwość prawdę tego oświadczenia. Oczywiście wywołało to burzę protestów i jeden z senatorów, Connally, oskarżył senatora Nye o zniesławienie pamięci Wilsona — mimo to jednak Nye trwał przy swoim, a na potwierdzenie swych zarzutów przedstawił listy sekretarza Lansinga, mówiąc:

— Jeżeli senator stanu Texas (Connally) po przeczytaniu tego będzie nadal twierdził, że Lansing nie miał się z prawdą — nie wiem już, jakie świadectwo

mogłoby go przekonać.

Warto zaznaczyć, że wśród czterystu oficjalnych dokumentów, dotyczących polityki amerykańskiej przed przystąpieniem do wojny znajduje się również depesza ambasadora Stanów Zjednoczonych w Londynie w 1915 roku treści następującej:

„Od redaktora działu polityki zagranicznej w „Times” otrzymałem poufną wiadomość, iż Anglja, Francja i Rosja 30 kwietnia 1915 roku zawarły układ z Włochami, na mocy którego Włochy mają otrzymać znaczną część terytorjum austriackiego wzajemian za przystąpienie do wojny w przeciągu jedne o miesiąca. Zostało to uczynione bez zapytania o zgodę Serbji i wbrew jej życzeniu. Włochy więc wkrótce przystąpią do wojny, a za nie mi Rumunja. Otrzymałem już oficjalne potwierdzenie tej wiadomości”.

Z powodu braku funduszy...

Następstwa ataków przeciw osobie zmarłego Wilsona były bardzo przykre. Dnia 19 stycznia komisja została zawieszona w swych czynnościach wskutek braku funduszy dla dalszego prowadzenia śledztwa. Senator Nye oświadczył, że potrzeba mu sumy 10,000 dolarów, aby móc dalej prowadzić poszukiwania. Fundusz, którym komisja rozporządzała, a wynoszący początkowo 125,000 dolarów, został prawie w całości wydatkowany. Pozostała drobna suma czterystu dolarów...

Przyznanie komisji nowych funduszy przez senat zależy będzie od stanowiska, jakie zajmą przywódcy partji demokratycznej. Trzeba zaś wiedzieć, że oskarżenia sformułowane przez senatora Nye, a godzące w osobę prezydenta Wilsona, mocno nie przypadły do gustu tym panom...

F. F.

KINO EUROPA

Narutowicza 20
Pocz. 4. 6. 8. 10

DZIS
NAJWESELSZA PREMERA SEZONU!

Król humoru, najznakomitszy komik polski
ADOLF DYMSZA
rozpoczyna zwojową ofensywę w brawurowej komedji wojskowej pt.



DODEK

NA FRONCIE

W r. gl.: HALAMA—ĆWIKLIŃSKA—ZNICZ GROSSÓWNA—CYBULSKI—ORWID—GRABOWSKI—HNYDZINSKI i in.
CHÓR DANA — CHÓR SIEMIŃSKA
Piosenki: Julian Tuwim. — Teksty dialogów: Konrad Tom.
Muzyka: H. Wars i W. Dan

Ostatnie dni zapisów NA WYCIEZKĘ do Wiednia

Odjazd 9 lutego — od zł. 95.—

Zapisy WAGONS-LITS COOK
Piotrkowska 68, tel. 170-70

Termin obowiązuje Tranzyt będzie ograniczony od 7 b. m.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj jedno z pism warszawskich podało wiadomość, jakoby ministerstwo komunikacji zarządziło zamknięcie tranzytu niemieckiego przez Pomorze już od 6 b. m. Wiadomość ta jest nieprawdziwa. Podane poprzednio do wiadomości zarządzenie przewiduje ograniczenie tego tranzytu od 7 b. m. i to w stosunku do wyliczonych w zarządzeniu pociągów. Póluje-

dowe kola niemieckie dają wyraz przekonaniu, że zarządzenie polskiego ministerstwa komunikacji nie będzie stosowane, ponieważ są w toku rokowania o uregulowanie zamrożonych należności za tranzyt. Jak się dowiadujemy rokowania te narażone nie dały jeszcze wyniku. — Ministerstwo komunikacji nie wydało do tej chwili żadnych nowych rozporządzeń w sprawie tranzytu kolejowego niemieckiego przez Pomorze.

SPOTKALI SIĘ W MONTE CARLO

Nadpr.: Rysunkowy dodatek kolorowy

Rafael SCHERMAN

Jedyny Wieczór Piosenki i Humoru

Dela Lipinskaja

ilustrować podjęte zagadnienie „Młodość i zbrodnia w piśmie” Niesłychane sławisko i zagadka całego świata Bilety w cenie 54 gr. do zł. 4.— sprzedaje kasa Filharmonji

znakomita pieśniarka światowej sławy. Całkowicie nowy program — nowe figurynki. Pozostałe bilety w cenie od 1.— do 6.— zł. do nabycia w kase Filharmonji.

Im dalej w las, tem więcej... awantur

(Dokończenie)

wadziła dalszą dyskusję generalną nad budżetem państwa, połączoną z dyskusją nad budżetem min. skarbu.

W dyskusji poruszono m. in. sprawę emerytalną i zaznaczono, że wprowadzenie nowej ustawy emerytalnej, opartej na matematyce ubezpieczeniowej, pozwoli uniknąć odbierania praw, nabytych emerytom i ujednostajni wymiar emerytur.

Sprawę przerosu biurokracji również poruszano, wypowiadając się za przekazaniem kwestji redukcji czynności i urzędników ministrom poszczególnych resortów i za zlikwidowaniem komisji usprawnienia administracji.

Pożyczka towarowa

Żywszą dyskusję wywołała sprawa pożyczki towarowej. — Kwestję tę poruszył poseł Duch, twierdząc, że jest to transakcja niekorzystna i że w jej wyniku procent prac wykonywanych w kraju zmniejsza się. Z wywodami posła Ducha polemizował referent budżetu min. komunikacji poseł Starzak, przedstawiając okoliczności tej transakcji i zaznaczając, że wprowadzenie ha muła ma duże znaczenie gospodarcze, obniża bowiem koszty eksploatacji.

Znowu lasy

Echo w dyskusji znalazła również kwestja gospodarki lasów państwowych. P. Wagner zwraca uwagę, że dyskusję utrudnia to, że poseł Hutten - Czapski nie przedstawił jasno motywów, które go skłaniają do wystąpienia przeciwko tej gospodarce. Mimo, że w niej należałoby wiele zmienić.

Przemówienie wicemarsz. Miedzińskiego

Długie przemówienie poświęcone również zagadnieniu lasów państwowych wygłosił wicemarszałek Miedziński.

Byłoby ważne, zdaniem mówcy, aby przystąpić kiedyś do istotnego rozważenia kwestji zasadniczej, czy byłoby lepiej prowadzić gospodarkę w ten sposób że się las hoduje i potem sprzedaje i że ma się pogląd łatwy na to, czy zysk odpowiada wysokości włożonego kapitału.

Dla mówcy obojętne jest, czy jest załącznik za 1935/36, czy za

1936/37 r. Napewno minister skarbu stara się wyciągnąć z tego interesu jaknajwięcej, a napewno minister rolnictwa musi dbać o to, aby mu nie zrujnowano przedsiębiorstwa. Wpłata lasów państwowych do skarbu nie jest zbieżna z dochodem za dany okres finansowy.

W swoim czasie przez szereg

lat mieliśmy wpłaty znacznie mniejsze, aniżeli dochód w poszczególnym roku. Teraz mamy wpłaty większe niż dochód. Różnica jest dość poważna, bo i potrzeby skarbu są większe. Suma którą do budżetu odrzuca się z lasów państwowych nie jest jedynie wynikiem tego załącznika, tylko wynikiem po części te-

go załącznika, a po drugie ogólnego stanu finansowego i przedsiębiorstwa i skarbu państwa.

Mówca doszedł do przekonania, że jako referent ustawy skarbowej, nie żąda żadnych radykalnych w tej chwili zmian i może w swym sumieniu wziąć na siebie postawienie wniosku, mając do czynienia z tym, a nie z innym załącznikiem.

Po zakończeniu dyskusji zabrał głos p. wiceminister skarbu Grodyński w zastępstwie zajętego na ważnej konferencji p. wicemarsz. P. wiceminister odpowiadał szczegółowo na zagadnienia poruszane przez mówców w toku debaty.

Po końcowych wywodach referenta posła Hołyńskiego, debatę generalną oraz debatę nad budżetem min. skarbu zakończono, poczem przyjęto budżet min. skarbu w myśl wniosku referenta. —

K A Ż D Y

bez wyjątku powinien wziąć udział w nadchodzącej 35 Loterii Państwowej! Za cenę małej kwoty 10 zł. można bowiem osiągnąć szczęście i dobrobyt!

LOS ZAKUPIONY W SŁYNEJ KOLEKTURZE

N. Jalka

Piotrk. 22 — Piotrk. 66 — Nowomiejska 1.

Czas nagli!

daje wielkie szanse zdobycia furtuny!
Ciągnięcie już wkrótce!

Najwyżej 20 proc. uposażenia mogą wynosić potrącenia rat zaliczki dla pracowników samorządowych

WARSZAWA, 4 lutego. (PAT) Przeprowadzona ostatnio przez organizację zawodową ankieta o zadłużeniu pracowników samorządowych ujawniła, że zarobki pracowników samorządowych są bardzo poważnie obciążone splatami długów, dlatego też dla tych pracowników wielkie znaczenie mieć będzie okólnik, wydany przez ministerstwo spraw wewnętrznych w sprawie wysokości rat strącanych, jako splata

zaliczek na uposażenia.

Okólnik wydany do wojewodów, przewodniczących wydziałów powiatowych i prezydentów miast postanawia, że w pierwszych trzech najniższych stopniach wynagrodzenia pracowników samorządowych według skali dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1935 roku strącana rata zaliczki łącznie z podatkiem specjalnym nie może przewyższać 15 PROCENT

UPOSAŻENIA MIESIĘCZNEGO Dla pozostałych stopni wynagrodzenia rata zaliczki wraz z podatkiem specjalnym NIE MOŻE PRZEKRACZAĆ 20 PROCENT UPOSAŻENIA.

Postanowienie to nie dotyczy jednak wypadków, gdy zaliczka przekracza wysokość 6 miesięcznego uposażenia (brutto), gdyż wtedy należność traktowana jest nie jako zaliczka na uposażenie, a jako bezprocentowa pożyczka.

Oreddie króla Edwarda VIII odczytano w parlamencie brytyjskim

LONDYN, 4 lutego. (PAT.) — Podczas wznowienia sesji parlamentu, deputowani złożyli ślubowanie na wierność królowi Edwardowi VIII.

W izbie gmin odczytano oreddie królewskie, wyrażające podziękowanie za deklarację lojalności. Oreddie głosi m. in.:

„Dziękuję za wyrazy lojalne-

go przywiązania do mej osoby. Możecie być pewni, że głównym celem mego życia będzie utrzy-

Dzisiaj zbiera się komitet ekonomiczny

Warszawski kor. „Gł. Por.” W środę, dnia 5 b. m. o godz. 17.30 odbędzie się posiedzenie Komitetu ekonomicznego ministrów, na którym ustalony zostanie program prac i skład osobowy komisji do badania działalności przedsiębiorstw państwowych, która będzie złożona z 30 przedstawicieli prywatnego życia gospodarczego. Na czele komisji stanąć ma podobno dr. Henryk Strasburger, prezes Centralnego związku przemysłu polskiego, b. minister przemysłu i handlu i b. komisarz generalny Rzeczypospolitej w Gdańsku.

Ponadto komitet ekonomiczny ministrów omówi program narady gospodarczej, która odbędzie się w Warszawie w dniach od 21 do 23 b. m.

Zakopane w bieli

ZAKOPANE, 4 lutego. (PAT) Obfity opad śnieżny w dniu dzisiejszym przykrył całe Zakopane i okolice kilkunastocentymetrową warstwą, poprawiając znacznie nadszarpniętą nieco w ostatnich dniach odwilż szalejącą śnieżną. Warunki dla narciarstwa zapanowały ponownie zupełnie dobre. Również lodowiska utrzymują się w dobrym stanie.

manie swobód mego narodu oraz dbałość o dobrobyt moich poddanych bez względu na klasę społeczną. Bardzo proszę o waszą pomoc, abym mógł usprawiedliwić pokładane we mnie zaufanie podczas całego mego panowania“.

Obniżka opłaty stemplowej od obrotu akcjami

WARSZAWA, 4 lutego. (PAT.) W „Dzienniku Ustaw” R. P. Nr. 8 opublikowano pod poz. 86 rozporządzenie ministra skarbu z dnia 22 stycznia r. b. o opłacie stemplowej od obrotu papierów wartościowych.

Na podstawie tego rozporządzenia stawka 0,2 proc., przewi-



Rzeki wylały na Polesiu

PIŃSK, 4 lutego. (PAT.) — W wielu miejscowościach we wschodnich powiatach Polesia rzeki wystąpiły z brzegów. — Z powodu podmycia przez wodę i zerwania mostu pod Pleszczycami około 500 furmanek zostało uwieczonych bez możliwości posuwania się dalej. Przy ratowaniu inwentarza zdarzały się wypadki zatonięcia ludzi.

Epidemia tyfusu w Kiszyniowie

KISZYŃÓW, 4 lutego. (PAT.) W Kiszyniowie szerzy się gwałtownie epidemia tyfusu plamistego. Władze sanitarne notują dziennie 15 do 20 wypadków zachorowań. Szpitale miejskie dla zakażonych nie mogą już pomieścić chorych.

Trzęsienie ziemi

TRJEST, 4 lutego. (PAT.) — Stacja sejsmograficzna zanotowała dziś wstrząs ziemi z ośrodkiem znajdującym się w odległości kilkudziesięciu kilometrów na północ od Lublany.

Burza śnieżna paraliżuje komunikację w Japonji

TOKIO, 4 lutego. (PAT.) — Burza śnieżna ogarnęła okolice Tokio, paraliżując ruch kolejowy i wszelką komunikację. Pokrywa śnieżna osiąga wysokość 24 c. m. Burza śnieżna sroży się także na morzu, żegluga została przerwana. Do Tokio nadchodzą wieści z różnych stron o katastrofach, którym uległy statki, za skoczzone przez burzę na morzu.

Petarda w Stanisławowie

Jest to już 6-ty z kolei wybuch

STANISŁAWÓW, 4 lutego. — (Tel. wł. „Gł. Por.”) — Wczoraj w godzinach wieczornych nastąpił wybuch petardy w domu, stanowiącym własność znanego kupca stanisławowskiego Leona Loe wena. Petarda została podłożona w korytarzu, prowadzącym do tylnych drzwi sklepu p. Loe wena, znajdującym się w tym samym domu.

Eksplozja nastąpiła około godziny pół do siódmej. Korytarz został zniszczony.

Na miejscu zjawili się komendant wojewódzki P. P., naczelnik urzędu śledczego, prokurator i referent bezpieczeństwa starostwa. Jest to w ostatnim roku szósty wypadek wybuchu petardy w Stanisławowie.

Mrozy i powodzie trapią ludność Stanów Zjednoczonych

NOWY JORK, 4 lutego. — (PAT.) Nad Stanami Zjednoczonymi przeszła nowa fala mrozu, która dotknęła wszystkie stany pomiędzy górami skalistymi a Atlantykiem. — W wielu miejscach tor kolejowy i drogi są kompletnie zasypane śniegiem na znacznej przestrzeni, co spowodowało przerwę w komunikacji.

danych w różnych stanach zmarło z powodu zamarznięcia. W południowych stanach, w szczególności w północnej Karolinie duże szkody materialne wyrządziły powodzie. W pobliżu Murphy w północnej Karolinie zostały zerwane tamy, a kilka osób utonęło. W niżej położonych miejscowościach ewakuowano mieszkańców z zagrożonych zabudowań.

rzy wylądowują mięso mrożone, Smith Field Market sprzedaje bowiem przeważnie mięso mrożone, konsumowane przez przeszło 80 procent mieszkańców wielkiego Londynu.

Strejk zapowiada się w każdym razie na pare dni i od jutra począwszy 5.000 sklepów mięsnych, zaopatrujących ludność Londynu, nie będzie posiadało mięsa na sprzedaż. — Również wielkie restauracje oczują jutro brak mięsa.

Post w Londynie spowodowany strejkiem robotników mięsnych

LONDYN, 4 lutego. (PAT.) — Nastrój wśród strejkujących robotników przemysłu mięsnego jest bardzo gwałtowny. Robotnicy obstawili całe Smith Field Market i patrolują wszyskające wejścia do hal, nie dopuszczając do żadnych transakcji mięsem.

Strejk obejmuje ogółem do 10 tysięcy ludzi.

Strejkujący czynią starania o wciągnięcie także robotników transportowych w dokach, któ-

F. Goetel



Na niedzielnym posiedzeniu, Polska Akademia Literatury na miejsce opróżnione po śmierci ś. p. Piotra Choynowskiego, wybrała na swego członka Ferdynanda Goetla, autora „Kar-Chat”, „Patnika Karapety”, „Z dnia na dzień”, „Serce Lodów” (państwowa nagroda literacka w 1929 roku), „Wyspy na chmurnej północy” i t. d.

Koleje płacą w lutym za dostawy

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Koleje państwowe zawiadomiły dostawców, że w lutym regulowane będą zaległe należności za dostawy. W styczniu regulowanie dostaw było zawieszona.

Wystawa światowa w Paryżu w 1937 r.

Sfinansowanie wystawy światowej w Paryżu zostało zapewnione przez przyznanie subwencji 285 milionów franków przez Paryż oraz 150 milionów franków przez rząd. Koszty ogólne wystawy mają sięgać sumy 412 milionów franków.

Kino „RIALTO”

Dziś premiera!

2-ga wielka rewolucja filmowa Po dźwięku - barwa.

Pierwszy na świecie film w barwach naturalnych nakręcony kosztem 1.200.000 dol. Nagrodzony na światowej Wystawie Filmowej w Wenecji pierwszą nagrodą.

Największe arcydzieło reż. mistrza Roubena Mamouliana

Poczo. codz. godz. 4-iej

Zmiana ordynacji wyborczej we Francji uchwalona przez izbę deputowanych 347 głosami przeciwko 176

PARYŻ, 4 lutego. (PAT.) — Izbę deputowanych przystąpiła dziś do obrad nad sprawozdaniem komisji do rewizji ordynacji wyborczej. Komisja składa z siebie wniosek o odrzucenie projektu bez czytania artykułowego.

ordynacji wyborczej.

Jean Soy popierając swój wniosek, oświadcza, że grupa b. kombatanów, którą on reprezentuje popiera wniosek socjalistyczny o zasady proporcjonalności

wyborów.

Sprawozdawca Mistler popiera swój wniosek, oświadcza, że przed nadchodzącymi wyborami nie warto zmieniać ordynacji wyborczej.

Deputowany Bonnefous z federacji republikańskiej twierdził przeciwnie, iż zachowanie obecnego systemu nie zapewnia trwałości rządu. Mówca zwrócił się z wezwaniem do socjalistów, by poparli projekty, przewidujące wprowadzenie przedstawicielstwa proporcjonalnego, którego zawsze byli wiernymi zwolennikami. Po przemówieniu Bonnefous posiedzenie zostało zawieszona.

Izba deputowanych odrzuciła wnioski komisji głosowania powszechnego 347 głosami przeciwko 176.

Sprawozdawca komisji zgłosił swą dymisję.

Sukcesy wojsk abisyńskich Zdobyte drogi Adua—Makalle

WARSZAWA, 4 lutego. — (PAT.) Na podstawie wiadomości z różnych źródeł, PAT ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji w dniu 4 lutego.

Oficjalny komunikat włoski stwierdza, iż na froncie północnym nie zaszło nic godnego do zanotowania.

Według wiadomości ze źródeł angielskich i francuskich sytuacja w Makalle staje się z każdym dniem trudniejsza. — Wprawdzie w Addis-Abebie nie twierdzą, iż miasto to zostało już zajęte, ale utrzymują, iż walki, jakie tu toczyły się w ciągu ostatnich dwóch dni w odległości 30 klm. na południe od Addigrat zakończyły się pomyślnie dla abisyńczyków, utrudniając jeszcze bardziej sytuację włochów w Makalle. W bitwie tej brały rzekomo udział oddziały należące do armii rasa Sevuma oraz kolumna włoska. Abisyńczykom rzekomo udało się osiągnąć drogę Adua—Makalle. Wiadomość ta w Addis-Abebie wywołała wielką radość.

Na froncie południowym doszło do utarczek w okolicy Negelli, gdzie włosi zaskoczyli oddziały abisyńczyków, który poniosł znaczne straty. Wiadomość ta potwierdza w Addis-Abebie.

Nad prowincją Godzam, gdzie niedawno zostało stłumione powstanie, samoloty włoskie, jak donosi Reuter, rzucały odezwy, zawiadamiające o zwycięstwie włochów nad rasem Destą i obiecujące pomoc mieszkańcom Godzamu.



Dedjasmacz Balcza

który przez cały szereg lat był w nielascie u negusa, został obecnie mianowany głównodowodzącym armii etiopskiej.

Obcięty ogon

Niezwykłej operacji dokonano w Warszawie. Do kliniki uniwersyteckiej przywieziono 120-letniego alligatora, imieniem Bars. Alligator ten występuje codziennie w cyrku warszawskim z księżniczką abisyńską Koringą. Przed kilku dniami Bars uległ gangrenie ogona, która czyniła szybkie postępy, zagrażając życiu zwierzęcia. Prof. dr. Welgel zbadał krokodyla i orzekł, że jest konieczna amputacja części ogona.

Krokodyla ułożono na stole czterometrowej długości i przy miejscowym znieczuleniu odcięto część ogona. Operacja odbyła się bez komplikacji i trwała 15 minut. Pacjent czuje się doskonale i pływa w cyrku w specjalnie dla niego urządzonym basenie.

Prof. Jeze będzie nadal wykładał

PARYŻ, 4 lutego. (PAT.) — Dzisiaj pod przewodnictwem rektora Charlety zebrał się senat uniwersytecki, by rozpatrzyć zgodnie z poleceniem ministra oświaty zajęcia, jakie miały miejsce na wydziale prawnym.

„Le Temps” dowiaduje się, iż senat uniwersytecki zalecił utrzymanie nadal wykładów profesora Jeze.

Depozyty złota w Anglii wynoszą 200 milionów funtów szterlingów

LONDYN, 4 lutego. (Tel. wł.) Lutowy numer przeglądu miesięcznego „Miltland - Banku” przynosi obliczenie zapasu złota, zdeponowanego w Anglii przez cudzoziemskich właścicieli i ocenia ten zapas na 200 milionów funtów szt. Według tego źródła, nadwyżka importu złota do Anglii nad eksportem wyniosła w ciągu ostatnich trzech

lat 405 milj. funtów. — Z tego Bank Angielski zakupił 13 milionów dla siebie, 190 milj. na rachunek administrowanego przez siebie walutowego funduszu wyrównawczego szterlingów, reszta zaś, w sumie 200.000.000 przedstawia złoto, znajdujące się w Anglii, a będące własnością cudzoziemców.

Polityczne zabójstwo Przywódca szwajcarskich „nazi” zastrzelony

LONDYN, 4 lutego. (PAT.) — Reuter donosi z Davos, iż dzisiaj wieczorem został tam zastrzelony przywódca grupy narodowych socjalistów w Szwajcarii Wilhelm Gustloff. Zabójcą jest obywatel jugosłowiański Frankfurter, który sam od-

dał się w ręce policji. Gustloff rozwijał w ciągu ostatnich miesięcy bardzo ożywioną działalność i do władz federalnych, jak donosi Reuter, napłynęły przeciwko niemu liczne skargi.

Ostrożnie z balonikami!

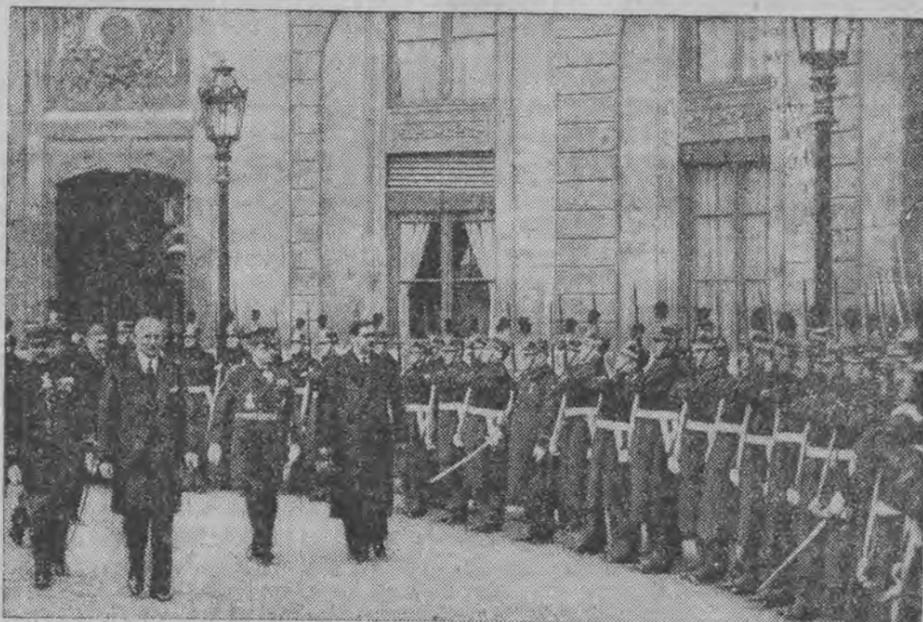
Na balu grupy plastyków w Warszawie zdarzył się groźny wypadek, który mógł pociągnąć za sobą poważną katastrofę.

Mianowicie na balu tym, jak i na wszystkich przeważnie zabawach, były sprzedawane baloniki. Istnieje niemądry zwyczaj przykładania palącego się papierosa do balonika, aby tenże pękł z hukiem.

Tutaj — ten żart karnawałowy miał smutne następstwa, gdyż baloniki wypełnione były łatwopalnym helem i płomień rozszerzył się szybko, ogarniając zwłaszcza lekkie suknie pań.

Pożar ugaszono szybko, ale około 7 osób zostało poparzonych tak poważnie, że zaszła potrzeba wezwania pogotowia.

Rumuński król Karol



w drodze powrotnej z pogrzebu króla Jerzego V wstąpił do Paryża i przeprowadził cały szereg doniosłych rozmów politycznych.

Tajemnica Edwarda VIII

Jakie jest oblicze polityczne nowego monarchy

Cechy zdenerwowania i postarzenia przy młodzieńczej sylwetce

Londyn, w lutym.

O nowym królu W. Brytanji wiadomo naogół niewiele. I właśnie dlatego rozdyma się i podnosi do wagi argumentów politycznych różne uboczne zdarzenia z przeszłości księcia Walji. Ponieważ Edward VIII włada dobrze niemieckim i wyraził zdanie, że należy przeszłość wojenna pogrzebać i podać Niemcom rękę, dopatrzono się w nim przyjaciele Rzeszy i kanclerza Hitlera. A że poza tym rzadko ukazywał się w loży swej w izbie gmin, dopatrzono się w tem krytyki procedury parlamentarnej, stąd zaś do nalepienia etykiety zwolennika faszyzmu było niedaleko.

Na oblicze polityczne młodego króla rzucają więcej światła dwa wydarzenia z jego życia, jako ks. Walji. Gdy kilka lat temu objeżdżał okręgi przemysłowe Anglii, dotknięte ciężkim kryzysem, oprowadzali go burmistrzowie po dzielnicach stosunkowo mniej zrujnowanych i czystszych; książę wycelował się zrecznie z pod opiekunych skrzydeł i razem z dziełnikami przyglądał się temu co się kryło za kulisami prawdziwej niesfalszowanej nędzy. Drugim charakterystycznym

wydarzeniem było odracowanie przez księcia przy pomocy architektów planu zburzenia t. zw. slumsów robotniczych w północno-wschodniej Anglii i zastąpienia ich nowymi, hygienicznymi domami. Pan ten został przedłożony rządowi, który uznał jednak, iż jest on zbyt kosztowny i zarazem zbyt radykalny.

Oba te fakty świadczą o tem, że król Edward VIII nie łączy z rządem, który na początku swego urzędowania oświadczył, że podjęcie robót publicznych uważa za ryzykowny eksperyment, który odrzucił plan t. zw. New Deal Lloyd George'a, a pod naciskiem opinii publicznej zdecydował się na przyznanie niewielkich stosunkowo kredytów dla rozpoczęcia robót publicznych.

Edward VIII nie jest amatorem retoryki, obradujących latami całymi komisji, jak wykazał biegnący tydzień jego panowania, jest to człowiek ożywczy i nerwowym prawie pędem do akcji czynnej. Nie jest tajemnicą, iż posiwili mężowie stanu, jak Baldwin, Mac Donald, wypróbowani rutyniści w prowadzeniu machiny państwa, żywią duże obawy o swój

los. Rekonstrukcja gabinetu, o której mówiono cichaczem tylko podczas świąt, jest już dzisiaj rzeczą przesądzoną. A Edward VIII będzie mógł teraz zużytkować wszelki wpływ i przywileje korony, aby nadać nowemu rządowi ten odcień polityczno-społeczny, jaki mu przypada do gustu.

Kto przyjdzie do władzy? Baldwin i Mac Donald są już ei i „zgrani”. Twierdza, że król widzi jakoby wzór odważnego i energicznego polityka realisty w byłym ministrze spraw zagranicznych, sir Hoarze. Wydaje się też, iż zwycięstwo Edena, jako kierownika polityki zagraicznej W. Brytanji, pozostaje pod znakiem zapytania. Zdaje się, że Edward VIII odnosi się niechętnie do polityki proligowej, reprezentowanej przez Edena i sympatyzuje raczej z politykami imperialistami, którzy widzą niebezpieczeństwo w zbliżeniu się Anglii do kontynentu. Niepoprawny optymista Lloyd George poi się nadzieją pozyskania króla dla swego New Deal i projektu nadpartijnej rady imperialnej.

PEPI

Ale przy przegrupowaniu się politycznych okaże się dopiero, czy król, który ujawnia tak zdecydowane sympatie i antypatie, będzie posiadał dość siły, aby urzeczywistnić swoje koncepcje. Gdy dotychczasowy król nie wystąpił czynnie na widowni politycznej.

Oblicze Edwarda VIII na nowych i dawniejszych fotografiach nie ma jeszcze określonego obrazu, jakim się odznacza podobizny króla Jerzego V w tym samym wieku lat czterdziestu. Pozornie młodzieńcza sylwetka króla, ukazuje nam jednak cechy zdenerwowania i postarzenia: zmęczone, asymetrycznie wykrojone oczy, niesymetryczny wyraz ust pomimo szablonowego uśmiechu, nieokreślony zarys owalu twarzy. W sumie nie jest to twarz człowieka, któremu natura dała pewność siebie i równowagę, ani też twarz męża stanu, zdolnego do zdecydowanej akcji.

Kwestja, jak się wyraziła działalność Edwarda VIII, jaki będzie ciężar gatunkowy jego wpływów, jakie tempo akcji królewskiej? — wszystko to jest jeszcze zagadką dla ogółu i dla kół politycznych.

P. Y.



jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosują p. p. Lekarzy „Balsam Trikolan-Age”, który ułatwiając wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel.



Urozmaicony radioprogram stacji pomorskiej w Toruniu: **SOBOTA.**

6,50 i 7,30 Płyty. 12,15 Płyty. 13 Płyty. 13,30 Płyty. 17,50 Płyty. 18,40 „Wędrownika po Pomorzu”. 18,50 Płyty. 19,20 Koncert reklamowy (płyty). 23,05 Płyty.

Opowiadają w Atenach, że król Jerzy II, gdy mu proponowano wyjazd do Londynu na pogrzeb spokrewnionego z nim dość blisko króla Jerzego V, odparł:

— Zawsze jeszcze na wszelkie wyjazdy, bo naród grecki nie dość się jeszcze do mnie przyzwyczaił i bardzo łatwo mógłby się odzwyczaić.

Już za dwa dni mija termin, w którym Niemcy muszą nam zapłacić zaległości za tranzyt przez Pomorze, bądź też porozumieć się co do sposobu ich spłacenia. Jeżeli tego nie zrobią — ruch kolejowy przez Pomorze będzie wstrzymany.

O wypłacie decyduje dyktator gospodarczy Rzeszy, Hjalmar Schacht, w związku z tem, że rzadko kiedy Niemcy wypłacają należności zagraniczne, powstała następująca anegdota:

Do pewnej restauracji berlińskiej przybyli: Goering, Schacht i Goebbels. Wszyscy trzej byli w ubraniach cywilnych. Po spożyciu obiadu Schacht zapłacił rachunek, zaś Goebbels przez cały czas milczał. Po wyjściu z restauracji Goering zapytał:

— Dlaczego wcale nas nie poznano?

Na to odparł Goebbels: — Pan był bez munduru, ja nie nie mówiłem, a Schacht zapłacił. Jakżeż mieli nas poznać?

KOMUNIKAT

Polskiego Biura Podróży „ORBIS” w Łodzi, Piotrkowska 18 (Mewa) tel. 249-33 i 249-40
NAJTAŃSZE WYCIECZKI DO PALESTYNY NA PURYM, PESACH I TARGI LEWANTYŃSKIE
Wycieczka do Londynu i Birmingham na Targi Brytyjskie. od 15. II do 26. II 56 r. Cena od zł. 910. Zapisy do dnia 5. II 36.
Wycieczka do WIEDNIA i BUDAPESTU od 22. II—27. II zł. 245.— Zapisy do dnia 17. II.
Na OLIMPIJADĘ do Garmisch Partenkirchen, Innsbrucku i Wiednia. 14. II.—26. II. zł. 375.— Zapisy do 8 lutego

ŁÓDŹ W REPORTAŻACH

W niedzielę o godz. 20 w Instytucie Propagandy Sztuki (Park Sienkiewicza) odbędzie się wieczór literacki p. t. „Łódź w reportażach”.

Grzegorz Timofiejew, Rafał Len i Antoni Kasprzowicz przeczytają reportaże, obrazujące życie Łodzi. M. in. usłyszymy reportaże o fabrykach i dzielnicach robotniczych, o bezrobotnych i walkach klasowych w mieście, o życiu mieszczaństwa, wreszcie o wadach i zaletach Łodzi w porównaniu z innymi miastami w Polsce i zagranicą.

SCHERMAN W ŁODZI

Dzisiaj o godz. 8.30 wiecz. wystąpi w Filharmonji z odczytem p. t. „Miłość i zbrodnia w piśmie” słynny psychografolog z Paryża Rafael Scherman, którego odczyty oraz konsultacje prywatne w całym świecie wywołują niezmiernie zainteresowanie oraz głęboki podziw.

F. R.

Upadek mężczyzny

Płeć silna powoli niewieścieje i wymiera

Samiec zdegenerowanym pasożytem. — Przenośny harem męski

Z okazji dorocznego kongresu amerykańskiego związku dla postępu wiedzy nader znamienny referat wygłosił profesor biologji na uniwersytecie w Arkansas dr. Dawid Causey. Pomimo żartobliwego tonu, w jakim była utrzymana mowa d-ra Causey'a oparta była na ściśle naukowych danych z dziedziny biologji, zaś wnioski, jakie mowa z tych danych wyciągnął, są rzeczywiście bardzo dalekoidące.

Dr. Causey twierdzi mianowicie, że epoka nasza jest epoką upadku mężczyzny. Podług niego jest to jedynie kwestja czasu. Okres tych silnych, heroicznych postaci męskich, które jednym cięciem miecza rozstrzygały problemy o światowej doniosłości — minął bezpowrotnie. Istnieją wszelkie oznaki tego, że silna płeć powoli ale nieuniknienie wymiera. Referent bynajmniej nie miał na myśli wyłącznie stosunków socjalnych, aczkolwiek właśnie w tej dziedzinie ostatnie dziesiątki lat przyniosły stałe postępy kobiety w zawodach męskich i związany z tem rozwój męskich cech w kobiecie, podczas gdy młodzi mężczyźni — przynajmniej wedle opinji referenta — wykazują widoczne cechy zniewieścienia.

Gdy spoglądam poza siebie na ostatnie ćwierćwiecze — mówi dr. Causey — stwierdzam ewolucję, która każe mi myśleć o przyszości niezbyt wesoło.

W dzisiejszych czasach doszliśmy do tego, że dawnego „pana stworzenia” leczy kobieta — doktor, uczy i wychowuje — nauczyciel w spódnicy, strzyże i goli — „fryzjerka”, wyrwa mu zęby — dentystka; mało tego mężczyzna zmuszony jest pracować częstokroć w biurze czy w pracowni pod kierownictwem kobiety, a nawet musi ją dopu-

ścić do współdziałania w rządach. — W niektórych krajach — wyraził się malowniczo mówca w dalszym ciągu swego rewelacyjnego przemówienia — **Dziwica Orleańska staje się niebezpieczną rywalką Malego Kaprała.**

Ale te same zjawiska dają się zaobserwować również w świecie zwierzęcym, gdzie istnieje cała masa gatunków, u których samica przejmując na siebie kłopoty o potomstwo i wyżywienie. Na podstawie licznych przykładów usiłował profesor dowieść, że rozwój biologiczny idzie w tym kierunku, aby wyrównać różnicę pomiędzy płciami. Podział płci w sensie biologicznym jest jedynie epizodem w ramach rozwoju gatunków.

Prof. Causey powiedział m. in.:

Zwróćmy wzrok na świat zwierzęcy, popatrzmy co tam się święci. Czy wobec tak smutnej perspektywy przyniesie nam to jakieś pocieszenie? Gdyż tam wśród zwierząt, powinniśmy wszak napewno znaleźć męskość w jej najpełniejszym wyrazie, tam napewno samiec cieszy się zdecydowaną przewagą nad samicą.

I rzeczywiście, znajdujemy w świecie zwierzęcym wspaniałe okazy, w których ucieleśniona jest siła samca: wspaniałe jeleni, olbrzymi włochaty goryl, lew o bujnej grzywie — wszystko to są przykłady supremacji „płci mocniejszej”. Wśród czworonogów. Jednakże, gdy pogłębimy cokolwiek nasze badania, będzie my zmuszeni przyznać, że nawet w królestwie zwierząt u niektórych gatunków „kierownicza” rola samca staje się coraz bardziej fikcją.

Dr. Causey przytacza cały szereg przykładów, w których w

walce płci nie samiec lecz samica jest górą. Szczególnie w królestwie ryb oraz ptaków przykłady te są bardzo liczne. Przyjęliśmy uważać za jeden z najważniejszych obowiązków samicy troskę o potomstwo; otóż okazuje się, że w bardzo licznych wypadkach samica opuszcza swoje małe, nie troszcząc się zupeł-

FOTO-PIPPEL-RADIO
 ŁÓDŹ, NAWROT 2. TEL. 205-61.

nie o ich los, albo też obarcza obowiązkiem dbania o potomstwo samca.

Dr. Causey przytacza jako klasyczny przykład, strusia i innego wielkiego ptaka, emu. U wszystkich tych ptaków nie samica lecz samiec opiekuje się potomstwem. Samica innego jeszcze ptaka składa propositu jaja w pochwie, w jaką zaopatrzony jest „pan mąż” i na jego barki składa wszelkie kłopoty „macierzyńskie”.

Dr. Causey twierdzi w dalszym ciągu, że inną oznaką dekadencji płci męskiej jest przewaga — jeśli idzie o wielkość — tułowia samicy nad tułowiem samca. Jedynie wśród ssaków samiec przewyższa wzrostem samicę; w wielu zaś wypadkach samiec jest prawdziwym liliputem wobec samicy, która staje

„W. I. Z. O.”

Dziś, w środę, dnia 5 b. m. o godzinie 9 wieczór, w lokalu własnym (ul. Piotrkowska 86) odbędzie się herbatka towarzyska, połączona z wykładem p. dyr. Huwena n. t. „Sytuacja gospodarcza żydów w dobie obecnej”. — Wstęp wolny dla członkiń i wprowadzonych gości.

W piątek, dnia 7 b. m. o godzinie 4.30 pop. odbędzie się pierwszy wykład z cyklu dr. Sobla n. t. „Historja i struktura ruchu robotniczego w Palestynie”. Zapisy przyjmuje sekretarjat.

Środki ostrożności



zastosowane przez mądrego lunatyka.

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocą dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckela (Limanowskiego 37), Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9); T. Staniewicza (Pomorska 91); A. Borkowskiego (Zawadzka 45); B. Ghichowskiego (Narutowicza 6); St. Hamburga i S-ki (Główna 50); L. Pawłowski (Piotrkowska 307).

DODATKOWE KOMISJE POBOROWE. — Starostwo grodzkie Łódzkie ustaliło terminy urzędowania dodatkowych komisji poborowych na miesiąc luty, a mianowicie: dnia 15 lutego r. b. dla PKU Łódz Miasto I, na którą winni się stawić mężczyźni roczn. 1914 i starsi nie mający dotąd uregulowanego stosunku do służby wojskowej, którzy otrzymali imienne wezwania starostwa grodzkiego, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji i dnia 28 lutego r. b. dla PKU Łódz Miasto II, na którą winni się stawić mężczyźni roczn. 1914 i starsi nie mający dotąd uregulowanego stosunku do służby wojskowej, którzy otrzymali imienne wezwania starostwa grodzkiego, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji.

DOM PRACY PRZYMUSOWEJ

— Celem zwalczania rozpanoszonej w Łodzi plagi żebractwa ma powstać w naszym mieście dom pracy przymusowej, w którym znajdą pracę zawodowi żebracy. Fundusze na ten cel w drodze pożyczki wyasygnuje ministerstwo opieki społecznej. W związku z tem w najbliższym czasie odbędzie się konferencja w zarządzie miasta celem omówienia związanych z tymi planami szcze-gółów.

Mniej umiera niemowląt

niż przed paru laty

Pocieszający objaw notuje w czasach kryzysu świat lekański. Mimo stałego obniżania się poziomu stopy życiowej społeczeństw w szeregu państw Europy, śmiertelność niemowląt, na których zdrowiu trudności życiowe przede wszystkim mogłyby się odbić ujemnie, wyraźnie spada.

Według ostatnich danych spadek ten zaznaczył się w całym szeregu

ROZWÓJ LIGI MORSKIEJ I KOLONIJALNEJ.

W ostatnich dniach stan liczbowy okręgu łódzkiego ligi morskiej i kolonialnej znacznie wzrósł dzięki powstaniu oddziału L. M. K. przy Zjednoczonych Zakładach Scheiblera i Grohmana w Łodzi.

Wymieniony oddział liczy w obecnej chwili ponad 3 tysiące członków a, ponieważ zapisy trwają w dalszym ciągu, należy się spodziewać, iż ilość członków wzrośnie do 4.000.

Wspaniały sukces organizacyjny jest wymownym przykładem przenikania hasła L. M. K. do szerokich warstw naszego społeczeństwa.

Redukcja lekarzy ubezpieczalni

Rozgoryczenie wśród personelu lekarskiego i niezadowolenie wśród ubezpieczonych

Ograniczenie pomocy lekarskiej, na którym ubezpieczalnia robi... oszczędności

Jeszcze nie umilkły echa ostatniej redukcji 22 starych i za służonych lekarzy ubezpieczalni społecznej w Łodzi, zaledwie przed kilku dniami w sprawie tych redukcji interwenjowała u wiceministra opieki społecznej, Jastrzębskiego, delegacja związku kaw. lekarzy — gdy oto znowu mamy do zanotowania zapowiedz dalszych redukcji w ubezpieczalni.

Tym razem, jak nas poinformowano, chodzi o bardzo poważne redukcje personalne.

Odbyło się mianowicie wczoraj

posiedzenie rady lekarskiej przy wydziale lecznictwa ubezpieczalni społecznej w Łodzi.

Na posiedzeniu tem naczelnym lekarz ubezpieczalni, dr. Garduła wygłosił dłuższe przemówienie, poświęcone sytuacji finansowej łódzkiej ubezpieczalni.

Omawiając budżet instytucji dr. Garduła wskazał, że, gdy dotychczas prelimitowano w nim przeszło 2 miliony złotych na pobory lekarzy, oraz na zastępstwa i t.d., to obecnie wobec ciężkiego położenia materialnego i konieczności poczynienia poważnych oszczędności, dyrekcja ubezpieczalni zmuszona jest wydatki na pobory lekarskie zredukować o 20 procent.

To ograniczenie wydatków musi pociągnąć za sobą poważne następstwa.

Naczelnym lekarz kasowy, snując rozważania na temat możliwości ubezpieczalni i następstw zmniejszenia wydatków na lecznictwo, dochodzi do wniosku, że możliwe są, a właściwie nieuniknione następujące trzy alternatywy: ubezpieczalnia zmuszona będzie albo zredukować pobory wszystkich lekarzy kasowych o 20 proc., albo zmniejszyć odpowiednio liczbę godzin ordynacyjnych personelu lekarskiego albo też przeprowadzić dalsze redukcje personalne lekarzy.

Ponieważ pobory lekarzy łódzkich są już doprowadzone do minimum, a sytuacja personelu lekarskiego nie przedstawia się różowo — redukcja poborów o 15 proc.

prawdopodobnie nie zostanie przeprowadzona. Mało prawdopodobna jest również redukcja godzin ordynacyjnych gdyż obecna organizacja pomocy lekarskiej w Łodzi jest już ostateczna i jakiegokolwiek uszczuplenia w tej dziedzinie odbiłoby się niekorzystnie na ubezpieczonych.

Z tych względów, jak twierdzi dr. Garduła, należy się raczej spodziewać, że ubezpieczalnia ucieknie się do redukcji lekarzy.

Obecni na posiedzeniu rady lekarze wskazali, że projekt ten musi spotkać się z kategorycznym sprzeciwem ze strony personelu lekarskiego kasy, tak już przeciążonego pracą.

W sferach lekarskich zapowiedz dr. Garduły przyjęta została

z dużym niezadowoleniem.

Wskazują mianowicie na to, że ewentualna i, jak wynika ze słów naczelnego lekarza kasy, dr. Garduły, konieczna reduk-

cja personelu lekarskiego jest sprzeczna ze stanowiskiem wiceministra opieki społecznej, p. Jastrzębskiego.

Min. Jastrzębski oświadczył, że redukcje idą o tyle po jego myśli, że dotyczą lekarzy luźno związanych z ubezpieczalnią,

którzy zatrudnieni byli przez półroczną do dwóch godzin dziennie.

Wszystkie inne redukcje p. minister Jastrzębski uważa jako szkodliwe dla całokształtu lecznictwa.

Pozatem wiceminister Jastrzębski oświadczył, że stan materialny ubezpieczalni pozwala nie tylko na odpowiednie wynagrodzenie lekarzy, na wypłatę odpraw zredukowanym, ale i na dokształcanie personelu.

Obecnie wytworzona sytuacja w łódzkiej ubezpieczalni znowu najprawdopodobniej odbije się na lekarzach względnie ubezpieczonych.

Imieniny prezydenta Rzplitej



Hold młodzieży szkolnej dla Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej w dniu Jego imienin na dziedzińcu zamkowym w Warszawie. P. Prezydent całuje uczennicę, która wręczyła mu kwiaty.

Rada przyboczna

zbierze się trzykrotnie, celem rozpatrzenia budżetu

Jak wiadomo, preliminarz budżetowy zarządu miejskiego na rok administracyjny 1936-37 wszedł już na warsztat pracy komisji radzieckiej finansowo-budżetowej. Komisja ta odbyła już kilka posiedzeń, a w bieżącym tygodniu zbierze się jeszcze trzykrotnie i załatwi wszystkie sprawy formalne, niezbędne do wniesienia preliminarza na plenum rady przybocznej.

W związku z tem, jak nas informują, plenum rady przybocznej zwołane zostanie w przyszłym tygodniu przez prezydenta Głazka specjalnie na sesję budżetową. Przewidziane są w ciągu jednego tygodnia aż trzy posiedzenia plenarne, gdyby zaś nie zdążyło uchwalic budżetu, byłoby zwołane

BATA DLA SZTUKI

Jak się dowiadujemy, firma Bat'a w Zlinie przetrząsnęła stałą subwencję roczną, w wysokości 100.000 koron czeskich na zakup dzieł sztuki, dla miasta Zlina.

Ponadto firma ta ufundowała coroczne nagrody w wysokości 20.000 koron czeskich za utwór literacki prozajczny i 10.000 k. c. za utwór poetycki. Jest to przykład godny naśladowania dla wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, które w ten sposób mogą znacznie przyczynić się do ożywienia twórczości malarskiej i poetyckiej.

jeszcze jedno posiedzenie w tygodniu następnym.

Jeśli budżet zostanie uchwalony w ciągu bież. miesiąca, zostanie on niezwłocznie przesłany władzom nadzorczym, które zatwierdzą go jeszcze przed rozpoczęciem nowego roku budżetowego, t. j. w terminie do 1 kwietnia r. b. (g)

Wirujący w powietrzu drąg

śmiertelnie poranił robotnika

Wstrząsający wypadek przy pracy miał miejsce wczoraj przed południem w fabryce firmy Scheibler i Grohman przy ulicy Emilji 25.

Robotnik tej firmy Henryk Krzamałek (Łęczycka 62) zatrudniony był przy zakładaniu pasa transmisyjnego przy pomocy specjalnego drąga, zakończono go dużą żelazną kłamią.

Gdy maszyna ruszyła pas transmisyjny pochwylił nagle trzymany przez Krzamałkę drąg, który poczał z ogromną szybkością wirować w powietrzu.

Praktyka prywatna lekarzy ubezpieczalni

W związku z niecisłymi wiadomościami o tem, że lekarzom ubezpieczalni społecznych nie wolno zajmować się prywatną praktyką lekarską dowiadujemy się, że lekarzom tym wolno przyjmować inne stanowiska w ubezpieczalni lub poza nią, jeżeli wykonywanie tych czynności nie przeszkadza im w ścisłym i bezstronnym spełnianiu pracy, jaką mają powierzoną.

Przed objęciem tych stanowisk, lekarze obowiązani są zawiadomić o swym zamiarze lekarza naczelnego ubezpieczalni. Brak odpowiedzi lekarza naczelnego w terminie 7-dniowym od chwili otrzymania przez niego zawiadomienia, stwierdza, że zastrzeżeń ze strony ubezpieczalni społecznej niema.

Śmierć 14 letniej matki przy porodzie

Sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrywał sprawę Stanisława Matuszewskiego, który uwiódł 14-letnią dziewczynkę. Niezależnie zaszła w ciążę i przy porodzie zmarła.

Matuszewski, liczący 21 lat, został pociągnięty do odpowiedzialności za swój czyn i sąd okręgowy skazał go na 8 miesięcy więzienia. Sąd apelacyjny podwyższył karę do 1 roku, zmniejszając ją na zasadzie amnestji o połowę.

CZY NALEŻY GRAĆ NA LOTERJI?

Rozważysz ten problem głęboko i wszechstronnie, dojdziemy do przekonania, że ten tak drobny wydatek, jakim jest cena losu naszej loterii klasowej, nie stoi w żadnym stosunku do całkiem realnych możliwości zdobycia jednej z wielkich, lub mniejszych wygranych, wynoszących łącznie blisko 25 milionów złotych.

Słyszymy często o szczęśliwca, który wygrał większe, lub mniejsze sumy. Zazdrościmy im, aczkolwiek niesłusznie! Możliwość wygrania bowiem ma każdy nabywca losu loteryjnego. Nie wolno nam więc pozabawiać się tej szansy, a przedewszystkiem nie zrażać się, gdy chwilowo fortuna nie była dla nas łaskawa.

O wiele większe kwoty wydajemy lekko na różne szybko przemijające przyjemności, wyrzucamy pieniądze, czyniąc zadość kaprysom.

Dla zapewnienia sobie szans wygrania, dla zdobycia tych możliwości, warto powstrzymać się od niejednego wydatku i grać na loterii!

Władysław Kaftal.

CAŁE MIASTO O TEM MÓWI...

O czym?... Naturalnie o doskonałym programie w „Tabarinie”. O programie, którego sensacją jest Hans Kolscher, największy humorysta świata, rozbawiający do łez publiczność. Kolscher sypie dowcipami jak z rękawa. Paroduje śpiewaka murzyńskiego i śpiewaczkę wiedeńską. Wygłasza świetne monologi. Bawi, rozbawia, zachwyca.

Poza nim w nowym programie występują: duet Dia - Mond, „sisters” z Casino de Paris, duet Chrzanowskich, doskonałych w groteskach tanecznych oraz Eta Halmos, atrakcja „Arizony” w Budapeszcie.

Do tańca gra doborowa orkiestra. Dziś o 5. 15 fajt z pełnym programem artystycznym.

PEPI

Na łódzkiej fali

„Negus w Łodzi”

Próba stworzenia stałej wesołej audycji łódzkiej spotkała się w szeregu radjostuchaczy z wielkim entuzjazmem. Pierwszy „Dymek z łódzkiego komina” był z tych, o których się zwykle mówi „pierwsze koty za płoty”. W drugim dymku zaznaczyła się pewna poprawa, jeśli chodzi o ujęcie całości w pewne ramy. Trzeci dymek p. t. „Negus w Łodzi” był już znacznym krokiem naprzód. Przedewszystkiem posiadał finję rozwoju treści. Poza to był próbą stworzenia charakterystycznych dla naszego miasta typów, a więc drobnego, a ruchliwego fabrykanta wiecznie zaafektowanej dobroczynnej damy, troszczącej się zarówno o los bliźnich upośledzonych, jak — może nawet przede wszystkim — o swój własny, starego działacza ze związków zawodowych, człowieka o złotym sercu i w sprawach społecznych otrąskanego, ale deklarującego swe wiadomości często przez słowa zagraniczne, których znaczenie niezawsze jest dlań zrozumiałe, wreszcie andrusa z Bafut, który jednak nie jest typem zwykłego andrusa, już tylekroć pokazywanego, lecz jest jednocześnie duchem przekory i negacji ustalonych porządków i wielkości, a więc typem pomyślanym głębszej, niż nakazuje lokalny folklor.

Obecnie zagadnienie sprowadza się do tego, aby charakterystyczne typy łódzkie ustabilizować i zapewnić im popularność. Jest to oczywiście przedewszystkiem sprawa tekstów, a jednocześnie sprawa wykonania. Dymek „Negus w Łodzi” wykazał, że zrealizowanie tego zamiaru jest zupełnie możliwe. Oczywiście musi potrwać, zanim poszczególne typy wejdą w krew wykonawców, ale stwierdzić należy, że posiadają oni dane, aby się w te typy wcielić. A to już bardzo wiele. Teraz winien nastąpić okres sumiennej pracy, a każdy następny dymek powinien jedynie wykazywać, że zespół stawia krok naprzód. Kto pamięta pierwsze „Iwowskie wesołe fale”, ten przyzna, że mamy wszelkie dane, aby w Łodzi tej popularnej w całej Polsce audycji dorównać z czasem.

„Negus w Łodzi” miał dialogi potoczyste i wcale dowcipne, a piosenki, szczególnie w prologu i epi-logu, bardzo dobre. Chcemy wierzyć, że już niedługo nadejdzie chwila, gdy nasz wesoły dymek będzie mógł zaprezentować się na fali ogólnopolskiej i że nie zrobi nam wstydu na szerszym forum. Życzymy mu tego z całego serca!

Zastępca.

PEPI

Samobójstwo po odzyskaniu wolności

Wstrząsający list amnestjonowanego więźnia

Z Warszawy donoszą: Do towarzystwa „Wieczność” nadszedł list, który odsłania rozpaczliwą sytuację amnestjonowanego więźnia.

„Amnestja doprowadziła mnie do samobójstwa — pisze zwolniony w swym liście. — Liczę 42 lata. Mam żonę i czworo dzieci. Córka jedna jest studentką, syn elektrotechnikiem. Dwoje młodszych dzieci wraz z matką tulają się bezdomni po mieście.

Dałem się przez kolegów namo-

BAL STUDENTÓW W. W. P.
Pod protektorem J. M. prorektora prof. dr. St. Poniatowskiego odbędzie się akademicki wieczór towarzyski Samopomocy bratniej studentów W. W. P. w „Białej Salii” hotelu Manteuffla. Bal ten, który odbędzie się dnia 15 lutego, zapowiada się niezwykle miło i imponująco.
Wstęp tylko za zaproszeniami.

Zjazd grupy regionalnej posłów i senatorów województwa łódzkiego



Siedzą: sen. Algajer, sen. gen. Galica, wojewoda p. Aleksander Hauke - Nowak, prezes izby rolniczej Wilski, przywódca m. Łodzi inż. Głazek, sen. Wojtek - Malinowski.
Stoją od lewej do prawej: prezes izby rzemieślniczej Kocyński, sen.

Plocek, poseł Bartezak, nac. Orłowski, poseł Wyganowski, nac. Janiszewski, poseł Nowicki, dyr. Kawczak, pos. Pomianowski, poseł Wadowski, poseł Drozd - Gierymski, dyr. Jagiello, pos. Grętkiewicz, nac. Keller, prez. Mieczysław Hertz, nac. Lewandowski, po-

seł Dratwa, inspektor pracy Wyrzykowski, wiceprezydent Łodzi Godlewski, nac. Piaskowski, nac. Kędziński, dyr. izby skarbowej Kucharski, dyr. izby przemysłowo-handlowej inż. Bajer.

Kredyty budowlane w r. 1936

Na całe województwo przuznano 1.900.000 zł., z czego Łodzi — 400.000 złotych

Do urzędu wojewódzkiego w Łodzi nadeszła w dniu wczorajszym oficjalna wiadomość w sprawie kredytów budowlanych przyznanych dla poszczególnych miast województwa na budownictwo drobne, blokowe i na remonty.

Według tego zestawienia, o gótem przuznano dla województwa łódzkiego 1.910.000 zł., z czego dla samej Łodzi 1.400.000 zł., dla Kalisza — 150.000 zł., Pabjanic — 110.000 zł., Tomaszowa Maz. — 50.000 zł., Piotrkowa — 60.000 zł., Zgierza — 40.000 zł., Rudy Pabjanickiej — 80.000 zł. i Zduńskiej Woli — 20.000 złotych.

Na drobne budownictwo w Łodzi przuznano 500.000 zł., na budownictwo blokowe w Łodzi — 750.000 zł. i na remonty — 150.000 zł.

Kredyty te zostaną przydzielone miastom województwa za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego, a podział

ich pomiędzy petentów dokonany zostanie przez lokalne komitety rozbudowy.

MŁODOŚĆ ZWYCIĘZĄ
Przy obecnym wyścigu zdobywania stanowiska lub wogóle jakiegokolwiek zajęcia pierwszeństwo mają zawsze ludzie młodzi.
Jednak wysiłek, nerwowa praca, obawa stracenia zdobytego stanowiska, powodują przedwczesne siwienie, które każdej młodej iwarzy nadaje wygląd starczy. Bez trudu i straty czasu stopniowo, dyskretnie, niedostrzegalnie dla otoczenia można samemu przywrócić siwemu i siwym włosom pierwotny, naturalny kolor, połysk i miękkość stosując nieszkodliwy środek regeneracyjny.

ORIENTINE
Do nabycia w składach aptecznych i perfumeryjnych.
PARFUM D'ORIENT S A WARSZAWA

Kupiec postrzelony

Tajemnicze zaścienie przy ul. Zawiszy 23

Przed domem przy ulicy Zawiszy 23 miało miejsce wczoraj o godzinie 9 wieczór tajemnicze zaścienie.

Do powracającego do domu 34-letniego Ieka Wajsbęrga, z zawodu kupca, zamieszkałego przy ulicy Brzezińskiej 56, zbliżył się jakiś osobnik, który bez słowa wyciągnął z kieszeni rewolwer i oddał w kierunku Wajsbęrga strzał.

Wajsbęrg zdołał w porę uskoczyć w bok, to też kula trafiła go jedynie w dłoń, przebijając ją na wylot. Napastnik, korzystając z powstałego na ulicy zamieszania zbiegł.

W międzyczasie przechodnie zaalarmowali pogotowie, którego lekarz, po nałożeniu opatrunków, przewiózł postrzelonego do domu.

Policja wszczęła energiczne dochodzenie.

Pożar szmat

w szarparni Olszera

Wczoraj o godz. 6.30 wieczorem straż ogniowa została wezwana do szarparni i farbiarni Michała Olszera przy ul. Limanowskiego 133.

Wskutek nadmiernego gorąca zapaliły się w szarparni Olszera nagromadzone szmaty. — Ogień natrąfiwszy na łatwopalny materiał począł się szybko rozszerzać.

Straż ogniowa po intensywnej akcji ratunkowej zdołała zwołać pożar umiejscowić.

Wysokość strat dotychczas dokładnie nieustalona, jednakowoż są one dość znaczne, bowiem nagromadzone w szarparni zapasy szmat uległy całkowitemu zniszczeniu.

Dzisiejsze audycje

GEN. LANGNER W ROZGŁOSNI
Dyrektor rozgłośni łódzkiej p. Bohdan Pawłowicz złożył oficjalną wizytę dowódcy O. K. IV w Łodzi, gen. Władysławowi Langnerowi.

W sobotę dowódca O. K. IV gen. Langner zrewizytował w rozgłośni dyr. Bohdana Pawłowicza w towarzystwie adiutanta kpt. Czyhryna.

Przy okazji gen. Langner zwiedził urządzenie rozgłośni, żywo interesując się aparaturą radjonadawczą. **DLACZEGO JESTEM NIEZADOWOLONY**

Odczyt p. t. „Dlaczego jestem niezadowolony, mieszkając na prowincji” otwiera cykl odczytów radjowych „Mówimy o prowincji”. Czy niski poziom życia kulturalnego naszej prowincji jest winą centralizacyjnych tendencji stolicy, czy winę ponosi także społeczeństwo prowincjonalne, przez swoją bierność? Każdy powinien dążyć do tego, aby jego miasto i miasteczko było swego rodzaju stolicą. Zagadnienie to będzie tematem audycji „Dyskutujmy” o godz. 17.00. Prelegentem będzie p. Jan Kuczawa. Polskie Radio przypuszcza, że temat ten wzbudzi ciekawą dyskusję zarówno wśród „niezadowolonych” mieszkańców prowincji, jak i „szczęśliwych” mieszkańców stolicy. **„U KOLEBKI ŁÓDZI PRZEMYSŁOWEJ”**

Dawna Łódź, chlubnie dziś zwana stolicą przemysłu włókienniczego, stanowiąca w długim dziesięciu lat ubiegłego stulecia jeszcze liczącą miasteczko, wokół miasteczka, w leśnych gęstwinach były liczne źródła, a wody ich tworzyły sieć drobnych strumyków, nad którymi drzemaly stare, zgrzybiałe młyny. Tak to sielankowo wyglądała niegdyś Łódź. Do kolebki Łodzi poprowadził nas w swoim feljtonie o godz. 18.30 dr. Robert Rembicki, jeden z nielicznych w naszym mieście entuzjastów starej Łodzi.

TWÓRCZOŚĆ SZOPENA

W audycji z radjowego cyklu „Twórczość Fryderyka Szopena” wykona znakomity pianista Stanisław Szpinalski m. in. Preludja z op. 28, Preludjum Fis-dur, Nr. 13 rozbrzmiewa, jak najcudniejsza błagalna modlitwa — według niektórych opinii — przedstawia chóry anielskie. Prelud następny es-moll jest w charakterze swym zupełnie inny, raczej groźny i gwałtowny; Prelud Fis-dur zaś nazwany deszczowy, przeciw której to nazwie Szopen protestował, pełen jest smutku i zadumania. Mazurki op. 33 które pianista w audycji tej wykona, noszą znamiona typowo słowiańskie, podobnie jak Wale A-moll op. 34 owia ny jest słowiańskim smętkiem. Pełen temperamentu jest Wale As-dur op. 34 i Tarantella.

ŹRÓDŁA STAŁEGO KRZYŻYSU W TEATRACH

Wielokrotnie dyrektor teatrów warszawskich, znakomity krytyk i autor 4-tomowego dzieła p. t. „Dwadzieścia lat teatru” — Jan Lorentowicz zastanawia się w szkicu literackim zatytułowanym „Źródła stałego kryzysu w teatrach polskich” nad problemem, trapiącym teatr polski nie od dzisiaj. Przyczyny stałego kryzysu naszych teatrów tkwią głęboko w pewnych specyficznie polskich warunkach rozwoju teatru, od samego początku jego istnienia. Te przyczyny właśnie zanajduje i ukaże słuchaczom prelegent o godz. 21.35 przed mikrofonem warszawskim. (r)

Ciągnięcie 3 procentowej pożyczki inwestycyjnej

W drugim dniu ciągnięcia wygrane padły na następujące numery:

Zł. 500: Nr. 11 S. 699 1282 2905 3769 3758 4413 4558 4541 4084 4516 5435 6290 6688 7373 7709 9812 9509 10970 10002 10653 10304 10332 10575 12652 13004 14687 14808 19389 19334 20195 20765 21497 22095 22764

Nr. 12 S. 375 953 1531 1652 1898 2769 4301 5009 6686 6018 6064 7026 11653 12611 12945 13681 13671 15289 15840 15970 15909 15925 15963 16183 16320 16688 17977 20691 20174 20914 21550 21557 22545 22622

Nr. 14 S. 102 723 1329 3110 3171 3510 5622 5988 6090 6298 7428 8131 9016 10517 10713 12662 13734 13180 14222 14209 14085 15025 16780 16559 17553 19990 19385 20049 20465 21352 21649 21985 22745 22510 22968

Nr. 16 S. 852 1511 1304 1194 1838 2126 2446 2507 2570 2511 4753 4631 6416 7590 7667 7998 8511 8527 8657 9749 11980 12877 13379 13639 14041 14367 14534 20721 20503 21569 21964 22002 22309 22484

Nr. 21 S. 246 527 741 901 1488 1540 1893 2019 2133 2172 2404 2676 3039 3506 3597 4048 4595 4811 4896 5074 5533 5695 5820 6180 7483 7053 7893 8003 8379 8297 8398 8546 8539 8678 9638 9696 10196 10240 10710 11255 11440 12133 12205 12620 12639 13151 14310 15998 16046 16576 16714 16720 16747 17672 18281 18370 18650 19227 19441 19525 19836 19957 20043 20034 20100 20569 20775 20088 21148 21898 22029 22609 22551

Nr. 3 S. 418 2049 2204 2462 2462 2291 2526 2934 3267 3274 3519 3343 4166 4273 5023 5084 5484 5482 5650 5798 6296 6404 6553 6597 7038 7529 8823 8832 9318 9448 9457 9783 11848 12170 12432 12639 12720 12883 13053 13556 13330 13941 14080 14314 14943 15161 15311 15348 15474 15595 15476 15654 16681 17290 17905 18069 18550 18738 18779 19173 19928 20278 20544 20628 20748 21048 21242 21480 21706 21773 22181 22249 22583 22904 22935

Nr. 37 S. 333 1351 1646 2915 4736 4847 5019 5379 6565 6906 7211 8824 9112 9544 10396 10854 10911 11191 12837 18535 13652 13806 14411 14557 15316 15846 16556 16687 16963 17373 18314 18511 19495 21561 22609

Nr. 46 S. 235 611 1021 1241 1787 2785 2863 4741 5565 6585 7587 7597 7465 8059 9472 9531 10189 10613 11528 11800 12193 13507 14790 15267 15496 17952 18614 18635 19217 19224 20451 21231 21682 22929

Nr. 50 S. 2168 3627 4079 4189 5658 6111 6302 6768 7048 7311 7990 9840 10426 10915 10937 12299 13155 13868 14054 14756 14896 15292 16408 17253 17897 18117 18371 19738 19972 21050 21256 21704 21739 22393 22804

Zł. 300 — Nr. 18 S. 991 1190 1647 1709 2561 2392 3394 3439 3677 3776 3964 4304 4066 4578 5000 6661 6700 6734 7091 7143 7646 8025 8050 8103 8419 8722 9474 9946 10048 11008 11244 11418 11712 12473 12260 2255 12948 14132 14640 14967 14971 15019 15122 15234 16972 16979 17022 17049 17398 17639 17478 17468 17962 18468 18790 18120 18076 18958 19255 20123 20270 20396 20671 20681 20952 21405 22042 22134 22581 22602

Rozgoryczenie pracowników samorządowych

znalazło wyraz w rezolucjach zjazdu warszawskiego, powziętych przeciwko projektom nowych ustaw

W dniu onegdajszym odbył się w Warszawie nadzwyczajny zjazd prezesów oddziałów związków pracowników samorządowych, na którym **licznie reprezentowane były także organizacje kółzkie.**

Zjazd zwołano w przeddzień ogólnopolskiego kongresu pracowników, celem omówienia projektów ustaw o służbie w samorządzie terytorialnym, o odpowiedzialności służbowej, o uposażeniach w samorządzie, oraz o zaopatrzeniu emerytalnym.

Ogółem przybyło na zjazd około 250 delegatów ze wszystkich stron kraju. Wśród gości obecny był przewodniczący komisji samorządowo-administracyjnej pos. Duch.

Zasadniczy referat wygłosił dyrektor związku pracowników samorządowych

pos. Pacholezyk.

Następnie wygłoszono cztery koreferaty.

Dyskusja, jak nas informują, ujawniła **rozgoryczenie mas pracowników miejskich z powodu krzywdzących ich ustaw.**

Domagano się od zarządów centralnych energicznych posunięć w obronie praw nabytych pracowników samorządowych.

Po dyskusji przyjęto rezolucje, z których najważniejsze tyca się ustawy o służbie.

Zjazd wypowiedział się **przeciwko przepisom o przenoszeniu pracowników dla „dobra służby“** oraz o przenoszeniu w stan nieczynny.

Jeśli chodzi o **projekt ustawy o odpowiedzialności służbowej** to zjazd wypowiedział się za zagwarantowaniem **dwóch instancji** w postępowaniu dyscyplinarnym i powierzeniem funkcji przewodniczących komisji dyscyplinarnych **sedziom państwowym.**

Zjazd domagał się również zagwarantowania, aby kary dyscyplinarne nie pozbawiały pracowników świadczeń emerytalnych, i, aby rodzina dyscyplinarnie skazanego miała zapewnione świadczenia emerytalne, chociażby zmniejszone.

Co do **ustawy uposażeniowej** zjazd stwierdził, że ustawa ta powtarza wszystkie błędy, zawarte w dawnym ustawodawstwie. Zjazd wypowiedział się za tem, aby emerytalne świadczenia obliczane były **na podstawie całkowitej pensji** a nie poborów zasadniczych.

Niezależnie od tego domagano się **wprowadzenia awansów automatycznych.**

Co do

PEPI

Zgłaszać wolne miejsca i zawiadamiać o każdym przyjętym robotniku

Wobec zakończenia sezonu martwego w przemyśle i uruchomienia fabryk po postojach świątecznych, daje się zauważyć ostatnio duże ożywienie na rynku pracy.

W związku z powyższym wojewódzkie biuro funduszu pracy w Łodzi przypomina, że w myśl ustawy pracodawcy obowiązani są w terminie 3-dniowym zgłaszać wolne miejsca i zawiadamiać właściwe biura pośrednictwa pracy o każdym nowoprzyjętym robotniku, aby umożliwić nowo zatrudnionym pobie-

przepisów emerytalnych to stwierdzono, że są one znacznie gorsze od obecnie obowiązujących, oraz od emerytalnych przepisów dla urzędników państwowych, gdyż

redukuja emerytury do 50 proc. Zjazd zaprotestował wreszcie przeciwko przedłużeniu okresu wyczekiwania, uprawniającego do korzystania z emerytury z 10 do 15 lat.

„Wanda“ - okręt - afera

Orłowo -- Puck -- Gdynia -- ława oskarżonych w Łodzi
Dziś rozpoczyna się przed sądem okręgowym sensacyjny proces

Dziś w sądzie okręgowym w Łodzi rozpoczyna się sensacyjny proces, który będzie finałem **głośnej afery emigracyjnej.**

Przypomnijmy krótko tę afery, która była już na naszych szpaltach omawiana.

Na terenie kilku większych miast Polski, a przede wszystkim Łodzi, werbowano chętnych na **podróż do Palestyny okrętem „Wanda“.** Podsądni w dzisiejszej sprawie oskarżeni są o wyłudzenie różnych kwot, w granicach od 300 do 1000 zł, na formalności związane z wyjazdem i koszty podróży.

„Wanda“ — okręt bez motoru, a właściwie kadłub starego statku — wyruszyła z Orłowa, zabierając kilkudziesięciu pasażerów. Byli to ludzie, którzy nie mając dostatecznej sumy na wykupienie certyfikatu, tą drogą chcieli dostać się do Palestyny. Rekrutowali się głównie z kół sjonistycznych.

„Wanda“ dojechała tylko do zatoki Puckiej po dwóch dniach waleśania się u polskiego brzegu. Nie orientującym się pasażerom kapitan owego pudła oświadczył, iż okręt zawinął do portu w Szczecinie i radził, by dla ich dobra, nikt nie opuszczał pokładu.

Sam wysiadł i... nie pokazał się więcej.

Niewielka burza morską spowodowała, że pekiły zbulwiałe liny kotwiczne „Wandy“ i, pozabawiony motoru oraz przyczółków nawigacyjnych okrętek, stał się graszką fal. Po 2 dniach błakania się u brzegów polskich „Wanda“ została wreszcie przyholowana do Gdyni i tu wyszła na jaw cała afera.

Oskarżeni są: M. Chanachowicz, Józef Nirenberg, Abram Lubński, Jan Szrejberg i Abram Stawski.

Chanachowicz był głównym motorem afery. On to zwrócił się do łódzkiej organizacji sjonistycznej z prośbą o pomoc: oświadczył, że posiada **własny okręt**, którym podejmuje się przewozić emigrantów do Palestyny za niewielką opłatą. Pozostali podsądni, z wyjątkiem Szrejberga, który spełniał rolę kapitana „Wandy“ — to człon-

kowie organizacji sjonistycznej którzy narówni z emigrantami padli ofiarą afery Chanachowicza.

Werbowali chętnych, zebrali pieniądze i wręczyli je Chanachowiczowi. Ten zwlekał długo, tłumaczył, że jego okręt znajduje się w Trzeście, że lada dzień wróci itp. Gdy wreszcie zniecierpliwieni emigranci i organizatorzy wyjazdu „przycisnęli“ Chanachowicza do muru, ten oświadczył pewnego dnia, że „Wanda“ przybiła do przystani w Orłowie i wyraził gotowość sprzedania okrętu.

Po krótkich naradach zdecydowano się okręt kupić. W kancelarii notariusza łódzkiego Szymona Tułeckiego spisano akt sprzedaży i kupna. Sprzedawał Mojżesz Chanachowicz, zamieszkały w Gdańsku przy ulicy Milchkanen 25, nabywali: Jakub Herszkorn (Łódź, Piłsudskiego 50) i Burech Jakubowicz (Nowomiejska 7).

Chanachowicz — jak głosi akt rejentalny — nabył uprzednio okręt od Thorwalda Emila Jamsena z Neufarwasser statek

motorowy z ropnym napędem — „Wanda“ — zbudowany w dokach kopenhaskich i rejestrowany pod literami NGLD. — Sprzedał ten okręt z całym wyposażeniem, z motorem, mechanizmem sterowym, kabinami na 43 osoby, mapami trasy Gdańsk — Palestyna za sumę 4.750 zł. i zobowiązał się sam pojechać okrętem, zaślatwie wszelkie formalności, służyć radą i pomocą. Przedstawił certyfikat okrętowy „Wandy“, rejestrowanej w urzędzie morskim w Gdyni, 22 października 1934 roku za sygnałem rozpoznawczym SOHG.

W ten sposób organizatorzy przejazdu stali się właścicielami okrętu. Nie wiedzieli, że w międzyczasie „Wanda“ ogołocena została doszczętnie z urządzeń nawigacyjnych, a przede wszystkim motoru, bez którego nie mogła zbyt daleko odpłynąć od brzegu.

Nie trzeba dodawać, iż wymienieni w akcie notarialnym nabywcy byli tylko podstawionymi osobami.

Te wszystkie szczegóły spo-

wodowały sformułowanie aktu oskarżenia.

W zasadzie na ławie oskarżonych zasiada dziś i poszkodowani, t. j. ci wszyscy, którzy padli ofiarą machinacji Chanachowicza. Wprawdzie i oni są winni, bo brali udział w organizowaniu nielegalnej emigracji do Palestyny, lecz działali do pewnego stopnia z pobudek ideowych, podczas gdy Chanachowicz i jego „kapitan“ ukartowali w celach zysku aferę okrętową.

Już z tych kilku szczegółów wynika, że proces będzie ciekawy i niewątpliwie przyniesie wiele momentów groteskowych. Okręt bez motoru... Szczecin w zatoce puckiej... Kilkudniowa podróż morską z Orłowa do Gdyni... — to wszystko zakrawa na humorystyczny film.

Ale będą i inne momenty charakterystyczne dla tej sprawy. Przedwzrostkiem osoba **Abrahama Stawskiego — bohatera procesu o zabójstwo dr. Arlosoroff — skazanego w słynnym procesie jaffskim na karę śmierci**, a następnie uniewinnionego w Jerozolimie.

Szczegółów tej głośnej na całym świecie sprawy nie trzeba przybinać.

Za motyw zabójstwa uważano różnice polityczne.

Dr. Arlosoroff stał na czele grupy umiarkowanych sjonistów, opowiadających się za polityką kompromisu. Stawski był przywódcą obozu skrajnego i dlatego jego właśnie podejrzewano o dokonanie zabójstwa.

Oskarżony w tym procesie Stawski jest wybitnym działaczem, a zamieszany został w sprawę dlatego, że jego organizacja dała niękało firmie nielegalnej emigracji do Palestyny.

W sprawie afery „Wandy“ odpowiadać będą z jednej strony **żadni zarobków kombinatorzy — Chanachowicz i Szrejberg, z drugiej — ideowcy, którzy padli ofiarą machinacji.**

Proces potrwa kilka dni. — Rozprawie przewodniczyć będzie prezes Illinicz. Oskarżonych bronią adw. adw. Biłyk, Cymmerman, Lilkier i Wachtel.

Ciekawa statystyka

W swoim czasie opublikowana została w prasie angielskiej ciekawa statystyka, dotyczące ilości radioaparatury, będących w użyciu z uwzględnieniem roku ich budowy. Ze statystyki tej wynika, że z ogólnej ilości radioabonentów tylko 15 proc. posiadają odbiorniki z przed 4-let, pozostałe zaś 85 proc. posiadają odbiorniki nowszej konstrukcji. Widać z tego, że przeważająca większość angielskich radiosłuchaczy korzysta już z nowoczesnych zdobyczy techniki w dziedzinie radja.

Nie wiemy, jak się ta sprawa przedstawia w Polsce, brak nam bowiem odpowiednich cyfr do oceny sytuacji, możemy jednak przypuszczać, że odsetek radiosłuchaczy, korzystających jeszcze z przestarzałych odbiorników, jest znacznie większy.

O zmianach w konstrukcjach odbiorników, jakie zaszły w ciągu lat ostatnich, daje pojęcie następujące zestawienie:

Odbiorniki z przed 7 lat nie posiadają wbudowanych cewek;
odbiorniki z przed 6 lat nie posiadają lamp ekranowanych;
odbiorniki z przed 5 lat nie posiadają jednogalkowego strojenia;
odbiorniki z przed 4 lat nie posiadają dynamicznych głośników;
odbiorniki z przed 3 lat nie były

roma

Piotrkowska 121

poprzeczna oficyna, I piętro.
Tel. 155-55

budowane według układu Super Inductance;

odbiorniki z przed 2 lat nie posiadają 3 obwodów strojonych;

odbiorniki zeszłoroczne nie posiadają wymiennej skali z nazwami stacji oraz całego szeregu ważnych ulepszeń konstrukcyjnych, jakie spotkać można w tegorocznych modelach odbiorników Philipsa.

Pomimo mniejszych korzyści i za dowolenia z radja, posiadacze starych odbiorników płacą ten sam obonament miesięczny, co posiadacze nowoczesnych odbiorników. Za nowoczesne odbiorniki Philipsa płaci się obecnie znacznie taniej, niż się płaciło kiedyś za zwykłe aparaty. Warto również podkreślić korzyści, jakie wynikają dla nowonabywcy odbiornika dzięki zastosowaniu systemu ratalnego Philipsa, przy którym należność jest rozłożona na drobne raty miesięczne.

Kolorowa Rewolucja

Doniedawna jeszcze istniały niedobitki obrońców filmu niemego, tego „wielkiego niemowię“ którego tak żalowano i z sentymentem wspomniano. Początkowo wszyscy pisali, że „dźwiękowy gaduła“ nie może się utrzymać, że film niemy powróci w tryumfie, mimo złowróżbnego krakania. Dzisiaj film niemy jest nie do pomyslenia.

Obecnie na ekrany świata wkracza pierwszy film w barwach naturalnych. Podkreślamy w barwach naturalnych. Nie film kolorowany, lecz film, w którym zastosowano poraz pierw-

szny nową metodę — „New Technicolor“ zużytkowując trzy zasadnicze kolory widma słonecznego.

Wielkiemu reżyserowi Roubenowi Mamoulianowi przypadł za szczyt realizowania pierwszego w dziejach kinematografii filmu według tej metody. Film wzbudził w Stanach Zjednoczonych i Anglii zachwyt wszystkich, tak oszałamiającą feerją barw, jak i znakomitą reżyserją i grą aktorów z Mirjam Hopkins na czele. Rewelacyjny ten film ujrzymy już dziś w kinie „Rialto“.

Tennisści zmierzają się z Austrią

w spotkaniu o puchar Davisa w końcu maja

Odbyło się losowanie rozgrywek o puchar Davisa.

Pierwsza runda rozgrywek, która rozpoczyna się w dniu 5 maja przyniesie następujące spotkania: Monaco — Holandia, Chiny — Francja i Hiszpanja — Niemcy.

Polska przeszła walkowerem do drugiej rundy i pierwszy swój mecz rozegra z reprezentacją Austrii.

Pozatem w drugiej kolejce grają: Norwegja — Belgja, Jugosławja — Czechosłowacja, Grecja — Argentyna, Szwecja — Irlandja i Danja — Szwajcarja.

Spotkanie między mistrzem strefy europejskiej i amerykańskiej odbędzie się w dniach 19, 20 i 21 lipca, a finał w Londynie rozegrany zostanie w końcu lipca.

Ciekawe wnioski na zebraniu kolarzy

W niedzielę, dn. 16 b. m. odbędzie się w Łodzi walne zgromadzenie łódzkiego okręgowego związku kolarskiego w sali przy ul. Przejazd 46, o godz. 11-ej przed południem.

Na zebranie to wpłynęło już kilka bardzo ciekawych wniosków.

M. in. K. S. Kruszander proponuje skrócenie dystansu klubowych mistrzostw ze 150 km. na 100 km.

Wima zgłasza wniosek o przymusowe ubezpieczenie zawodników kolarzy, zaś Makabi wypowiada się przeciwko utrzymywaniu kontaktu z gospodarzami sal, którzy czynią rastrzeżenia wyznaniowe lub narodowościowe.

Program zawodów ligi morskiej

Program zawodów pływackich organizowanych w basenie YMCA dla młodzieży szkolnej, członków szkolnych kół ligi morskiej przewiduje biegi 25, 50, 75 i 100 mtr. stylem klasycznym, grzbietowym i klasycznym dla chłopców i dziewcząt oraz sztafety 3x50 mtr. stylem zmiennym i 5x50 mtr. stylem dowolnym.

W sobotę 8 b. m. odbędą się eliminacje (o godz. 9-ej rano dla dziewcząt i o godz. 10-ej dla chłopców), zaś zawody właściwe odbędą się w niedzielę 9 b. m. o godz. 12-ej.

Mistrzostwa forowe chce zorganizować ŁÓZK.

Zarząd ŁÓZK postanowił starać się o przydzielenie Łodzi organizacji mistrzostw torowych Polski na 1000 mtr. Oficjalny sezon kolarski w Łodzi zostanie otwarty z początkiem kwietnia.

Konstytucyjne zebranie ŁÓZPN u

W poniedziałek odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie nowego zarządu ŁÓZPN, na którym zarząd ukonstytuował się następująco: prezes nac. Konopka, I-szy wiceprezes mgr. Kallenbach, II wiceprezes Karbowski, III wiceprezes mgr. Szturm. Sekretarze: Kazimierzczak i Kreczmer, skarbnik Wasiak, kpt. zw. Cyll, kronikarz p. Kaufman i gospodarz p. Cygler.

Jak więc widzimy losowanie nie wypadło dla Polski pomyślnie.

Przechodzimy wprawdzie bez walki do drugiej serji rozgrywek, ale pierwszym przeciwnikiem polskich tenisistów będą austriacy. W tym stanie, w ja-

kim obecnie znajduje się nasz tenis, nie mamy szans z silną drużyną austriacką i prawdopodobnie odpadniemy już po pierwszym meczu.

Z pierwszej serji niewątpliwie wyjdą zwycięsko: Holandia, Francja i Niemcy.

Coraz więcej piłkarzy

na kursie kondycyjnym, zorganizowanym przez ŁÓZPN

Kurs kondycyjny dla piłkarzy łódzkich, zorganizowany przez ŁÓZPN na polecenie PZPN daje doskonałe rezultaty. Mogliśmy stwierdzić to na obu meczach kursistów, z ŁKS i międzymiastowin.

Wszyscy uczestnicy kursu są w doskonałej formie fizycznej i bodaj pierwszy raz w dziejach łódzkiego

piłkarstwa zawodnicy będą istotnie przygotowani do sezonu piłkarskiego.

Szwankuje dotąd jedynie zgranie i współpraca różnych formacji. Ale temu nie należy się dziwić, skoro weźmie się pod uwagę, że trening na sali może udoskonalić kondycję fizyczną, a nie ma wpływu decydującego na współzgranie.

Na obu meczach uczestnicy kursu doskonale biegali, z łatwością wytrzymywali ostre tempo gry i nikt nie „spuchł”. A to już wiele, teraz bowiem kilka treningów na boisku wystarczy, aby projektowana drużyna reprezentacyjna Łodzi zagrała na odpowiednim poziomie.

W związku z zaobserwowaniem doskonałych wyników obco-kondycyjnego, ŁÓZPN postanowił nie przerywać zaprawy i prowadzić ją jeszcze przez luty i marzec. Równocześnie, zgodnie z programem rozszerzenia prac szkoleniowych, postanowiono stworzyć grupy ćwiczeń dla zawodników niższych klas. B. i C.

Odłożenie

zawodów rolkowych

Wielkie zawody rolkowe z udziałem Napieraty, Popończyka, Michałaka i Starzyńskiego z Warszawy, które miały się odbyć w niedzielę 9 b. m. na rzecz funduszu olimpijskiego, zostały przełożone na niedzielę 1 marca.

Zawody te odbędą się w sali Filharmonji.

Odłożony został również mecz międzymiastowy na rolkach ŁKS — Warszawa i odbędzie się on w Łodzi w niedzielę 15 marca.

Zmienne szczęście AZS w Estonji

Siatkarze i koszykarze AZS-u warszawskiego, bawiący na tournée po Estonji rozegrali szereg spotkań w Tallinie z miejscowymi drużynami.

W siatkówce męskiej AZS pokonał ESV 2:1, ale uległ drużynie Kelov 0:2.

W siatkówce kobiecej AZS wygrał z ESV 2:0, ale przegrał do Kelov 0:2.

W koszykówce męskiej AZS wygrał z Rus 49:33, przegrał z Kelov 24:45.

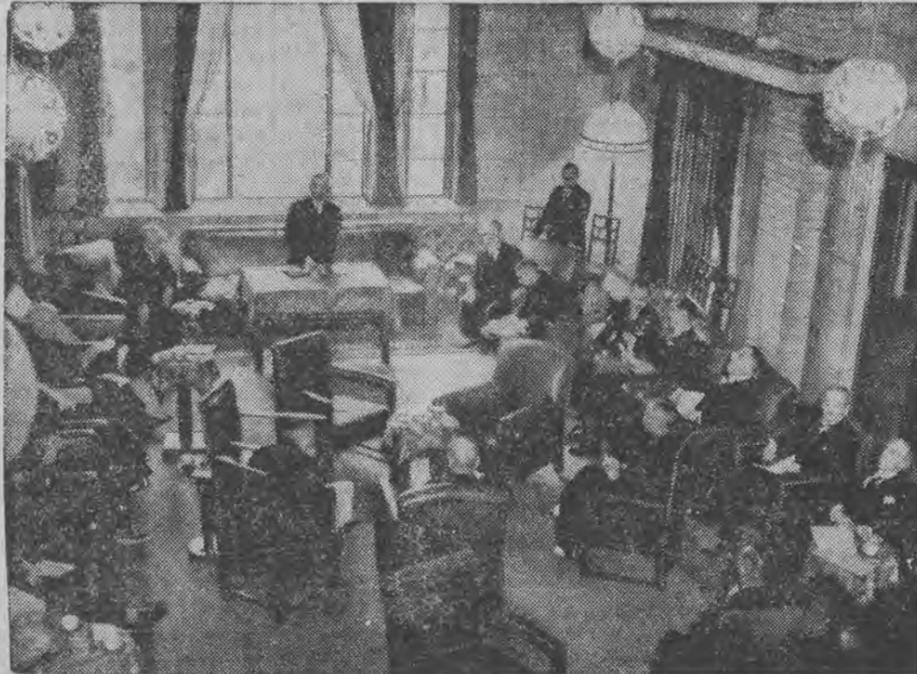
W koszykówce kobiecej AZS wygrał z Kelov 23:15 i zremisował z Rus 3:3.

Narciarzy a... logarytmy

Obliczanie wyników skoków narciarskich w czasie zawodów i konkursów połączone jest zazwyczaj z dość skomplikowanymi kalkulacjami. W ostatecznym rezultacie brana jest pod uwagę nie tylko długość skoku, ale i forma narciarza i czas, w jakim zjechał z pochyłości przed odskocznią. Za każdą z tych pozycji stawiane są punkty, a cyfry te są potem kombinowane odpowiednio, co dokonywa się zwykle przy pomocy logarytmów. Dopiero w tegorocznych igrzyskach olimpijskich w Garmisch komisja międzynarodowej federacji narciarskiej postanowiła odstąpić od logarytmów i zastosować nową metodę obliczeń.

Kopiec
Józefa Piłsudskiego
Konto P. K. O. 1313

Komitet w Tokio



składający się z 66 wybitnych japończyków, mający za zadanie zorganizowanie następnych igrzysk olimpijskich w roku 1940-ym w Japonji, ponieważ rok ten stanowi rocznicę założenia państwa Mikada.

Hokeiści walczą z Kanadą

w pierwszym meczu na zimowych igrzyskach w Garmisch

Pierwszym meczem naszej hokejowej reprezentacji w Garmisch Partenkirchen będzie spotkanie z mistrzem świata Kanadą.

W losowaniu bowiem Polska zaliczona została do pierwszej grupy z Kanadą, Austrią i Lotwą.

W drugiej grupie walczą: Szwajcarja, Niemcy, USA i Włochy, w grupie III: Czechosłowacja, Węgry, Francja i Belgja, w czwartej: Anglja, Szwecja i Japonja.

Do drugiej rundy kwalifikują się te zespoły, które zajmą w swoich grupach pierwsze dwa miejsca.

Jeżeli chodzi o reprezentację Polski, to pierwszy mecz jest bezspornie i to wysoko przegrany

z prawdopodobnym mistrzem świata. Życzyłby sobie tylko należało, by nasza drużyna nie wypadła kompromitująco słabo na tle wspaniałe grających kanadyjczyków.

Pozostaje Austrija i Lotwa. — Z Lotwą niema zmartwienia. To jeden z najsłabszych zespołów turnieju i lotuszy pobijemy z pewnością bez większego trudu — Gorzej natomiast przedstawiają się szanse w spotkaniu z Austrią. Ten mecz pozostaje pod znakiem zapytania i raczej wyższość przyznać trzeba austriakom.

Gdyby jednak udało się zwyciężyć, galibryśmy w następnej grupie, inaczej pozostanie turniej pocieszenia.

Druga grupa jest bardzo silna. Wszystkie drużyny, z wyjątkiem

może Włochów, szykują się do walnej rozprawy z kanadyjczykami i amerykańkami. USA. wyjdzie napewno zwycięsko, o drugie miejsce

walczyć będą Niemcy ze Szwajcarami.

W trzeciej, Czechosłowacja zwycięży prawdopodobnie bez większego trudu trzech słabych konkurentów, na drugim miejscu powinna znaleźć się Francja, zasilona atakiem kanadyjczyków. W ostatniej wreszcie grupie bezapelacyjnie odpada Szwajcarja Japonja.

System rozgrywek olimpijskich jest tak pomyślany, że do drugiej rundy przechodzi osiem drużyn, do trzeciej rundy cztery, a w finale — każdy gra z każdym.

Wojskowy patrol narciarski Francji



udający się na zawody olimpijskie, przedstawia się ministrowi wychowania, Lafontowi (na lewo, w cywilu)

Miljon deficytu dziennie

Deficyt budżetowy ustabilizował się w ostatnich latach mniej więcej na poziomie 1 milj. zł. deficytu dziennie.

Preliminarz budżetowy na r. 1936-7 układowy był pod kątem widzenia wy szukania środków, które można w czasie krótkim uzyskać równowagę budżetową. Zastosowano zasadniczo cztery środki zrównoważenia budżetu:

- 1) specjalny podatek od uposażeń funkcjonariuszów publicznych,
- 2) podwyższenie stawek podatku dochodowego,
- 3) przerzucenie kosztów części inwestycji na operacje kredytowe i
- 4) skrócenie czy zmniejszenie szeregu pozycji dotychczasowego budżetu.

Środki te przynieść mają ogółem około 355 milj. zł. rocznie, a zatem mniej więcej sumę, odpowiadającą do łącznemu deficytowi. Zamierzone przerzucenie niektórych inwestycji na operacje kredytowe jest właściwie deficytem, a że tego rodzaju operacje przewidywane są na sumę około 90 milionów złotych zatem preliminarz na rok przyszedł zamyka się właściwie 90 milionowym deficytem.

Z pozostałych 265 milionów złotych 60 milionów złotych ma dać podwyżka podatku dochodowego, reszta 205 milionów złotych, to dopiero właściwe oszczędności. Aby należycie ocenić wysiłki oszczędnościowy rząd, należy zanalizować bliżej te oszczędności.

Jak wiadomo 150 milionów złotych ma dać specjalny podatek od uposażeń, stanowiący właściwie obciążenie plac urzędniczych.

Najpoważniejsze pozycje właściwych oszczędności m. in. stanowią: diety poselskie 1,5 milj. zł.; opieka nad emigrantami i zmniejszenie dopłaty do funduszu emigracyjnego 1,0 milj. zł.; pomoc przy układach konwersyjnych 4,5 milj. złotych; zmniejszenie kredytów na subwencje min. przem. i handlu 11,1 milj. zł.; rozbudowa portu Gdyni 1,5 milj. zł.; wstrzymanie budowy zbiorników na Sole 1,7 milj. zł.; spłata zobowiązań funduszu drogowego 1,1 milj. zł.; wydatki nadzwyczajne na roboty publiczne 1,1 milj. zł.; fundusz obrotowy reformy rolnej 3,2 milj. zł.; budowa nieruchomości 1,1 milj. zł.; pomoc dla bezrobotnych i dopłata do funduszu bezrobocia 14,5 milj. zł.; renty inwalidzkie 3,1 milj. zł.; razem 45,3 milj. zł.

Wymienione wyżej sumy, stanowią około 80 proc. wszystkich projektowanych oszczędności.

Diety poselskie i spłata zobowiązań funduszu drogowego, stanowią oszczędności, pochodzące nie z jakiejś kolwiek akcji oszczędnościowej, lecz z automatycznego wygaśnięcia danych potrzeb.

Pomoc przy układach konwersyjnych, stanowią poważne ograniczenie akcji rządowej oddłużenia rolnictwa.

Opieka nad emigrantami, pomoc dla bezrobotnych oraz renty inwalidzkie w sumie ogólnej 18,7 milj. złotych, stanowią ograniczenia pomocy społecznej. Pozostałe oszczędności stanowią ograniczenie działalności inwestycyjnej państwa, przyczem dają one oszczędności w sumie 8,6 milj. złotych. Dość należy, że równocześnie w porównaniu z budżetem na rok bieżący, ograniczono akcję zatrudnienia funduszu pracy o 33 milj. złot.

Jak z powyższego przeglądu wynika, niema w preliminarzu prawie zupełnie poważniejszych oszczędności, któreby wynikały z usprawnienia aparatu państwowego, czy też z ograniczenia funkcji państwa, poza dziedziną wydatków społecznych. W szczególności ogólna cyfra pracowników państwowych uległa drobnej zwyczajnie w porównaniu z preliminarzem poprzednim, a to mimo, że zmniejszono etat przeciążonej u nas policji oraz etaty w służbie dyplomatycznej - konsularnej.

Oszczędności nie są wynikiem jakiejś na większą skalę pomyślanej akcji usprawnienia aparatu państwowego, czy też zmniejszenia jego zadań, lecz idą również po linii najmniejszego oporu.

Uważamy więc, że trzeba dążyć do dalszych oszczędności.

Cło dodatkowe w Brazylii

Brazylijskie ministerstwo finansów postanowiło wprowadzić dodatkowe cło w wysokości dwóch procent od wszelkich przywożonych do Brazylii towarów.

Wyjatek stanowią towary opalowe i pszenica.

Dyplomowana pielęgniarka

Joanna Abramowicz
absolwentka Szkoły Pielęgniarskiej w Warszawie, wykonywa wszelkie zabiegi oraz przyjmuje diety.

Pl. Dąbrowskiego 3. Tel. 169-91

Nowe formy etatyizmu

stwarza w Polsce Fundusz Pracy

Coraz częściej mnożą się skargi przemysłu i organizacji robotniczych na fundusz pracy.

Tak np. przytaczany jest fakt, że akcje zatrudnienia bezrobotnych młodocianych rozpoczęło tworzenie na G. Śląsku ochotniczych drużyn robotniczych w 1932 r. W roku następnym przy pomocy finansowej min. opieki społecznej powstały ochotnicze obozy pracy, zatrudniająca na terytorjum całego państwa 1,300 ochotników. Wkrótce powstały stowarzyszenia opieki nad nie zatrudnioną młodzieżą (S. O. M.), które już na początku 1934 r. zostały uznane za „centralny ośrodek w dziedzinie organizowania zespołów pracy młodzieży”.

Środki finansowe na nowe organizacje pochodziły z subwencji min. op. społ. i funduszu pracy (budżet stowarzyszenia na 1934-35 r. zamknął się sumą 9 milj. zł.). Do ośrodków pracy, stworzonych przez S. O. M. przyjmowana jest młodzież w wieku od 17 do 22 lat. Członkowie ośrodków otrzymują utrzymanie obozowe, odzież i wynagrodzenie — 50 gr. za przepracowaną godzinę i 5 zł. miesięcznie na książeczkę oszczędnościową. Akcją ta osiągnęła ostatnio poważne rozmiary. W lecie 1934 r. liczone w obozach 10 tys. osób a w 1935 r. już 20 tys. osób.

Pierwotny program zajęć członków ośrodków pracy zamykał się w ramach normalnych robót publicznych. Podkreślana była zasada niestwarzania konkurencji dla robotników - żywicieli rodzin. Do czasu, gdy młodzież była zatrudniona na przy robotach drogowych, wodnych, melioracyjnych itd., zasada ta utrzymywała się.

Konkurencja w stosunku do zatrudnionych przejawia się z chwilą

gdy akcją pomocy bezrobotnej młodzieży rozszerza swe ramy. Ośrodki pracy w myśl intencji kierownictwa organizacji mają stanowić nie tylko schronienie na czas bezrobocia, ale i szkołę życia. Z początkiem 1935 r. zespoły S. O. M-u przeszły na gospodarkę samorządowo - spółdzielczą, opartą na zasadach samowystarczalności. Nowy ten ustrój, realizowany stopniowo z dużą ostrożnością, wypłynął nie tylko ze względu na potrzebę oszczędności budżetowych, ale i z tendencji społeczno-wychowawczych, mających na celu przygotowanie i wdrożenie młodzieży do wysiłku zbiorowego — do czynnej współpracy w każdej dziedzinie ich życia i pracy.

W myśl tej zapowiedzi rozwijają się warsztaty wytwórcze, gdzie młodzieży bezrobotnej przypada nie tyle rola uczących się zawodu, ile dostarcycieli taniej pracy. Powstaje uzasadniona obawa, że w polskich warunkach kadry bezrobotnej młodzieży przerodzić się mogą w zakłady chałupnicze, których nakładcą będzie państwo. Zapewnienie tym kadrom uprzywilejowanych robót i dostaw jest zawodne i demoralizujące. Dotychczasowa działalność wytwórcza ośrodków pracy bezrobotnej młodzieży nie znajduje uzasadnienia wychowawczego. Tembardziej nie znajduje uzasadnienia gospodarczego. Tworzenie „nowych działów produkcji” przez władze i instytucje publiczne ma u nas jak najgorsze tradycje.

Jak to wskazują liczne przykłady, nawet wytwórczość „na własne potrzeby” dzieli tylko jeden krok od tworzenia nowych działów w nadziei znalezienia pokrycia deficytów. Dla wytwórczości prywatnej wyrasta jeszcze jeden konku-

rent. Tworzy się groteskowa choć i zarazem tragiczna sytuacja.

Zgodnie z ogólną linią programową centralizacji akcji walki z bezrobociem, ośrodki pracy przejmują obecnie fundusz pracy, którego dochody opierają się głównie na opłatach pracowników i warsztatów pracy. Z tych funduszy przeznaczono na najbliższy rok 10 milj. zł. jako subwencję dla ośrodków pracy bezrobotnej młodzieży. Część tej sumy przypada na finansowanie warsztatów wytwórczych, zatrudniających młodzież bezrobotną. Za pieniądze, pochodzące z opłat zatrudnionych robotników i czynnych przedsiębiorstw, tworzy się konkurencyjne ośrodki pracy, których powodenie uwarunkowane jest odbieraniem części zamówień przedsiębiorstw prywatnym i zwiększeniem bezrobocia wśród zatrudnionych robotników.

Różnorodne zakazy i ograniczenia ochronne utrudniają pracę młodocianych i wypierają tę kategorię pracowników z warsztatów; dzieje się to w interesie żywicieli rodzin. Bezrobotną młodzież zatrudnia się w warsztatach, utworzonych z funduszy publicznych. O warunkach pracy w tych warsztatach inspekcja pracy niewiele ma do powiedzenia. Z kolei młodzież zyskuje pracę, a żywiciele rodzin stają się bezrobotnymi. Przeciwnie temu posunięciu występują jak najbardziej energiczne organizacje przemysłowe. Wskazują one, że byłoby pożądanym, aby fundusz pracy, który ma już wiele nieudanych doświadczeń z tworzeniem nowych przedsiębiorstw, skierował sprawę pomocy bezrobotnej młodzieży na właściwe tory.

Vars.

„Czy w Łodzi panuje spokój?”

Słabe początki sezonu wskutek ostatnich zajęć

W r. b. początki sezonu kształtują się niezbyt pomyślnie, na co złożył się szereg czynników. Niewątpliwie poważną rolę odgrywają tu niesprzyjające warunki atmosferyczne. U odbiorcy prowincjonalni nie są jeszcze zorientowani co do rozmiarów zapotrzebowania rynkowego, które zwłaszcza ostatnio podlega silnym wahaniom. Konsumcja artykułów włókienniczych w ośrodkach miejskich uległa ostatnio dość znacznej redukcji. Z drugiej jednak strony ostatnio zaobserwować się dał wzrost spożycia artykułów włókienniczych na wsi, zwłaszcza na Ziemiach Wschodnich. Zjawisko to może w sposób wielce charakterystyczny oddziaływać na ukształtowanie koniunktury sezonu wiosenno-letniego. Faktem jest jednak, że producenci naogół sceptycznie oceniają te możliwości i w stopniu stosunkowo słabym przystosowują swą produkcję do zmienionych warunków rynkowych. Poza to niezbyt korzystnie oddziaływała na sytuację trudności surowcowe, które w dziedzinie wełny pod koniec stycznia doznały pewnego złagodzenia.

Jeden jeszcze moment zasługuje na specjalne podkreślenie. Nie ulega żadnej wątpliwości, że kupcy powstrzymują się z przyjazdem do Łodzi w obawie przed wystąpieniami niepoczytalnych jednostek. Szereg firm łódzkich otrzymał od swych prowincjonalnych odbiorców listy z zapytaniami o sytuację w Łodzi. Ludzie ci nie wiedzą poprostu, czy w Łodzi panuje zupełny spokój i bezpieczeństwo tranzakcji.

Pierwsze tygodnie sezonu przeszły więc pod znakiem niezbyt korzystnej koniunktury. Koniec stycznia przyniósł pewną poprawę, co

znalazło swój wyraz w zwiększonym napływie kupców oraz wzroście zapotrzebowania. Kupcy uwzględniają częściowo w swych dyspozycjach na sezon letni możliwości zwiększenia konsumpcji wiskiej.

Dodatnim momentem rozpoczynającego się sezonu wiosenno-letniego są niewielkie zapasy towarów zeszlaczonych. Dotyczy to gotowych tkanin, jak i półfabrykatów. Dodatkowo to zjawisko może korzystać nie wpływając na kształtowanie się cen w sezonie, tembardziej, że surowce zagraniczne wykazują tendencję naogół ustabilizowaną z odciążeniem mocniejszym. Narazie poziom cen i warunki płatności nie odbiegają zbyt od zeszlaczonych. Wyplacalność odbiorców kształtuje się niejednolicie w zależności od branż.

Naogół stwierdzić należy, że ostatnie miesiące r. ub. naskutek strejku konsumentów, oczekujących poważnej niżki cen wyrobów włókienniczych przyniosły kupiectwu duże straty. Osłabienie finansowe kupiectwa stawia przebieg tegorocznego sezonu wiosenno-letniego

pod znakiem zapytania. Aparatura rozdziałowa włókiennictwa jest wycieńczona, a dekrety podatkowe nie przyniosły kupiectwu wydatniejszego obciążenia, podwyższając nawet w niektórych działach stawki podatku obrotowego. Zagadnienie finansowania produkcji włókienniczej wysunie się więc na czoło w nadchodzącym sezonie, gdyż ciągłe straty na załamujących się przedsiębiorstwach prowincjonalnych osłabiły również i bazę finansową samego przemysłu. Observer.

Oslabienie koniunktury w przemyśle wełnianym.

Na rynku wełnianym zanotowano nagły spadek obrotów. Przyczyną nagłego osłabienia koniunktury są trudności na prowincji. Hurtownicy prowincjonalni kupili towar letni, licząc, że natychmiast znajdą nabywców. Tymczasem na prowincji panuje od szeregu tygodni zupełny brak targu. Z tych względów hurtownicy częściowo detal prowincjonalny wstrzymał zakupy w Łodzi.

Drugą przyczyną osłabienia był gros płatności na 1 lutego i kupcy gotówkę zużyli na wykupienie swoich zobowiązań, a nie na zakupy nowego towaru. W dziale artykułów konfekcyjnych konfeksjonerzy zaczynają nabywać artykuły męskie; obroty w dziale damskiej konfekcji jeszcze są b. słabe.

Na rynku zanotowano większą ilość protestów wekslowych mniejszych kupców, szczególnie z prowincji.

Pomimo tych trudności przemysł wełniany pracuje przy uciążliwym stopniu procentowym.

Rynek pieniężny

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza przy obrotach zwiększonych. Notowano: Amsterdam 359,85, Bruksela 89,35, Berlin 213,45, Londyn 26,28, Madryt 72,58, Nowy Jork 5,23,25, Oslo 132 (plus 35), Paryż 35,00 i pół, Praga 21,96 (plus 1), Sztokholm 135,45 (plus 20), Zurych 172,85 (plus 20). W obrotach prywatnych: marka niem. 152,50, szyling austriacki 98,85, korona czeska 19,30, fr. franc. 35, frank szwajc. 172,80, liry włoskie 33,75, leje rumuńskie 2,78, pengó węg. 92,75, dinary jugosłowiańskie 10,75, luty lotewskie 129,50, lewy bułgarskie 5,20, funty angielskie 26,28, funty palestyńskie 26,26, dolary 5,21, rubel złoty 4,78 i pół, dolar złoty 9,03, rubel srebrny 1,40, bilon 0,56, Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,20 i pół.

AKCJE

Na rynku akcyjnym większych obrotów dokonano akcjami Banku Polskiego w tendencji utrzymanej. Notowano: Bank Polski 97,50, Cukier 33, Węgiel 12,50, Ostrowieckie 18 — 18,50 (plus 50), Starachowice 33,50.

PAPIERY PROCENTOWE

Wczorajsze zebranie giełdy papierów procentowych odbyło się pod znakiem ożywienia i wybitnie mocnej tendencji, zwłaszcza dla papierów w walucie amerykańskiej. Największych transakcji dokonano 7 proc. pożyczką stabilizacyjną, 4 i pół proc. listami zastawnymi i 5 proc. listami zastawnymi m. Warszawy nowymi. Notowano: 4 proc. dolarowa 52,65 — 52,80 — 52,50 (—30), 5 proc. konwersyjna 59,25, 5 pr. kolejowa 56, 6 proc. dolarowa — 76 — 76,50 (plus 200), 7 proc. stabilizacyjna 62,50 (plus 250), odcinki po 500 dolarów — 63 (plus 300), listy zastawne i obligacje banków państwowych — bez zmiany. 4 i pół proc. listy ziemskie — 46,25 — 46,13 — 46,50 (plus 100), 8 pr. oblig. budowlane B. G. K. I em. — 93, 5 proc. m. Warszawy nowe 54,25 — 54,50 — 54,25 (plus 62), odcinki po 1000 zł. — 54,63 — 54 i pół, 5 proc. Łodzi nowe 48,50, 5 proc. Siedlec nowe 28,50, 6 proc. oblig. m. Warszawy VIII i IX em. 55 (plus 50). Drobne transakcje dokonane a nie notowane: 8 proc. dillonowska 90 — 90,50 — 90,75, 7 proc. śląska 69,50 — 69,25 — 69, 7 proc. warsz. dolar. 68 — 67,50, 5 proc. Częstochowy nowe 47,25, 6 proc. oblig. m. Warszawy VI em. 59,50, 5 proc. państwowa renta ziemska 53,50, 3 pr. państwowa renta ziemska odcinki po 500 zł. — 57, odcinki po 100 zł. — 59.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

tranz.	sprzedaż	kupno
Dolary	5,19	— 5,195
Stabilizac.	62,10	
Dolarówka		53,25 53,00
Bank Polski		97,75 97,50
5 proc. Łodzi 33 r.		48,75 48,50
Konwersyjna		59,50 59,00

Tendencja cokolwiek mocniejsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	13,00	— 13,25
Pszenica	19,50	— 19,75
Pszenica zbier.	19,25	— 19,50
Jęczmień przem.	13,25	— 13,50
Jęczmień brow.	14,50	— 15,50
Owies jednol.	15,25	— 15,75
Owies zbier.	14,75	— 15,25
Mąka żytnia	19,50	— 20,00
Mąka żytnia 2)	20,50	— 21,00
Mąka pszenna	39,75	— 32,75
Otręby żytnie	9,50	— 9,75
Otręby pszenne	10,50	— 10,75
Otręby pszen. gr.	10,75	— 11,00
Rzepak	41,00	— 44,00
Peluszka	20,00	— 22,00
Victoria	27,00	— 30,00
Makuch Injany	16,00	— 17,00
Makuch rzep.	13,50	— 14,50
Koniec. czerw.	109,00	— 125,00
Konieczyna biała	70,00	— 110,00
Wyka	21,00	— 23,00
Ziemniaki	3,75	— 4,50

Usposobienie ogólne spokojne.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK
I loco 11,75, luty 11,40, marzec 11,25, kwiecień 11,11, maj 10,97-98, czerwiec 10,86, lipiec 10,74-75, sierpień 10,61, wrzesień 10,48, październik 10,35, listopad 10,34, grudzień 10,32-33, styczeń 10,26-27.

NOWY ORLEAN
I loco 11,59, marzec 11,19, maj 10,92, lipiec 10,71, październik 10,34, grudzień 10,32, styczeń 10,27.

LIVERPOOL
I loco 6,09, luty 5,92, marzec 5,88, kwiecień 5,85, maj 5,81, czerwiec 5,77, lipiec 5,73, sierpień 5,66, wrzesień 5,59, październik 5,51, listopad 5,48, grudzień 5,47, styczeń 5,46, luty 5,45, marzec 5,46, kwiecień 5,45, maj 5,41.

Egipska: loco 9,65, marzec 9,09, maj 8,79, lipiec 8,53, październik 8,43, listopad 8,15, styczeń 8,00, luty 8,00.

Upper: loco 7,28, marzec 7,13, maj 7,13, lipiec 7,11, październik 6,86, listopad 6,60, styczeń 6,56, luty 6,56.

BREMA

I loco — marzec 12,46, maj 12,38, lipiec 12,25, październik 11,95, grudzień 11,98.

Uczenie się zawodu!!!

Kancelarja T-wa „Ort” w Łodzi, Wólczańska 27, przyjmuje zapisy na następujące kursy i warsztaty zawodowe:

- Pończosznictwo mechaniczne
- Mechaniczny wyrób trykotaży,
- Tkactwo mechaniczne,
- Wyrób swetrów i rękawiczek,
- Krawiectwo damskie i krójs,
- Bielizniarstwo i krójs,
- Gorsciarstwo i krójs,
- Modniarstwo i szobnictwo,
- Ondulacja i maniwre.

Kancelarja czynna codziennie od godz. 9-jej rano do 9-jej wieczór.
CZESNE OBNIŻONE.

Nadzory, upadłości i układy

Na ostatniej sesji sąd handlowy rozpoznawał sprawę postępowania układowego firmy „J. Tyger i G. Glatter”.

Sąd przyjął do wiadomości spr-

Rynek prywatny

Wczoraj w obrotach prywatnych notowano: Marki 148 w placeniu, 153 w żądaniu, funty 26,15 — 26,30, dolary gotówkowe 5.18 — 5.21, dolary złote 9,03 — 9,06, korony czeskie 19,50 — 20,50, czerwonice 2,50, liry 33,50 — 36,50, franki szwajcarskie 172 — 173, szylingi 98,25 — 99,25, ruble złote 4,75 — 4,82, pengó 94 — 96, franki francuskie 34,90 — 35,10, franki belgijskie 17,75 — 18,25, guldeny gdańskie 98 — 100, ruble srebrne 1,30 — 1,50, bilon srebrny 40 — 50.

Papiery wartościowe: 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 62 w placeniu, 62,50 w żądaniu, Bank Polski 97 — 98, 4 proc. pożyczka dolarowa 52,50 — 53,50, 5 proc. łódzkie listy zastawne serji X K. 48 — 48,50, 5 proc. łódzkie listy zastawne serji IX 58,50 — 59,50, 4 i pół proc. łódzkie listy zastawne serji VIII 53,50 — 54,50.

Na rynku prywatnym obroty papierami wartościowymi nieduże przy tendencji mocniejszej dla marek niemieckich, funtów angielskich oraz franków szwajcarskich. Z papierów wartościowych tendencja była również mocniejsza dla 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej.

Z walut marki niemieckie uległy wyższości o 1 punkt, funty angielskie o 5 punktów, franki szwajcarskie zwykowały o 50 punktów. Kursy pozostałych walut zmianie nie uległy. Z papierów wartościowych jedynie 7 proc. pożyczka stabilizacyjna zwykowała o 200 punktów. Pozostałe papiery wartościowe kursów swoich nie zmieniły.

wozdanie nadzorey, z którego m. in. wynika, że na listę zostało wciągniętych 59 wierzycieli na łączną sumę 206,716 zł., przy czym w sumie tej z tytułu akceptów na kwotę 156,419 zł. i z otwartego rachunku — na zł. 50,296. Jednocześnie sąd przyjął do wiadomości fakt, iż zebranie wierzycieli w przedmiocie zawarcia układu zostało wyznaczane na dzień 19 lutego 1936 r. również zobowiązał sąd sędzię komisarza do zaawiadomienia wierzycieli i dłużnika, że sąd rozpozna układ na posiedzeniu w dniu 27 lutego 1936 r.

Syndyk upadłości firmy „Łódzka Luszczarnia Olszer i Zytnicki” złożył sądowi sprawozdanie, z którego wynika, iż nieruchomości, stanowiąca jedyne aktywa w masie, nie mogła być dotychczas sprzedana, gdyż komornicy byli kilkakrotnie zmieniani, oraz wobec śmierci 3-ech współników firmy komornik nie mógł dokonać opisu majątku upadłej firmy.

Obecnie sąd cywilny uznał spadek po zmarłych Birbaumowej, Zytnickiej i Olszera za wakujący i zamianował kuratora.

Ostatnio okazało się, iż czwarty wspólnik Majera - Olszer również zmarł i egzekucja będzie mogła być wznowiona dopiero po 6-miesięcznym terminie od otwarcia postępowania spadkowego.

Pe upływie tego terminu, jeżeli nie zgłoszą się spadkobiercy, syndyk wystąpi do sądu z wnioskiem o zamianowanie kuratora i wówczas do ukończenia egzekucji już nie będzie stać na przeszkodzie, poczem upadłość zostanie całkowicie zlikwidowana.

Sąd sprawozdanie syndyka przyjął do wiadomości i jednocześnie zobowiązał go do możliwie najrychlejszego przeprowadzenia likwidacji masy i podziału oraz składania sądowi periodycznych sprawozdań.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 12.15 Odczyt z cyklu „Kobiety zasłużone”.
- 12.30 Koncert zespołu salonowego.
- 13.30 „Gdy zadźwięczą tony walca” (płyty).
- 15.30 Muzyka symfoniczna (płyty).
- 16.00 Zagadki muzyczne dla dzieci starszych.
- 16.20 Koncert chóru Eryana.
- 15.45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radia.
- 17.00 „Dyskutujmy”. „Dlaczego jestem taki niezadowolony?” — wygłosi Jan Kuczawa.
- 17.20 Orkiestra salonowa.
- 17.50 „Świat się śmieje” — (przeгляд humoru zagranicznego).
- 18.00 Recital śpiewaczy Millerowej.
- 18.30 Feljton Rembelskiego p. t. „U kolebki Łodzi przemysłowej”.
- 18.45 Muzyka (płyty).
- 18.55 Reportaż z kuchni „Kropla Mleka”.
- 19.50 Reportaż aktualny.
- 20.00 Do słuchu i do tańca (muzyka z płyt).
- 21.00 Audycja z cyklu „Twórczość Szopena”.
- 21.35 Źródła stałego kryzysu w teatrach polskich — szkic literacki.
- 21.50 „O tradycji kupieckiej” — pogadanka dla kupców.
- 22.00 „Olimpiada tenorów” — audycja konkursowa.
- 22.25 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE
Londyn (261) i Darenty (1500)
21.00 Preludjum ze „Stworzenia

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Premjery teatralne

Nieomal dwa razy Szekspir

„Poskromienie złoŃnicy” i „...wiele hałasu o nic

Prawdziwy talent jest nieśmiertelny i zawsze przemawia do ludzkości czarem swej nieprzemijającej młodości, świeżości i wartości. Wielkie są dramaty Szekspira, przedewszystkiem dlatego, że mają za podstawę wieczne zagadnienie, wieczną walkę uczuć ludzkich, które pozostaną, dopóki człowiek istnieć będzie. Ale ta niesamowita wprost potęga geniuszu piarskiego bije u Szekspira właśnie w komedjach, które przecież były drobnostkami, figielkami, obliczonymi na beztrudnie ubawienie przygodnej widowni, o zupełnie odrębnym składzie i psychice, a jednak przetrwały szereg wieków i nadal zachwycają widza pod wszelkimi szerokościami geograficznymi.

Przypadkowo byłem świadkiem rozmowy pp. Osterwy i Szeltyńskiego na temat właśnie Szekspira. Usłyszałem, jak wielki reżyser i aktor stołeczny, który w historii teatru polskiego zapisał sobie chlubną kartę pionierską, mówił o konieczności „odgrzebania” wielkiego angiłka, gorętszego zajęcia się jego dorobkiem twórczym i intensywniejszego podawania jego arcydzieł dzisiejszemu pokoleniu. Rozmaito są poglądy na to, co i jak należy grać z dzieł geniusza angielskiego, ale zgodna jest opinia, że grać należy go stale, ponieważ daremnie szukać utworów, któreby go zastąpić mogły.

„Poskromienie złoŃnicy” jest jedna z pereł komediowej twórczości Szekspira. Są to na wesoło odmalowane dzieje w grupie rzeczy dobrej dziewczyny, której się wydać, że przekora najwięcej w życiu zdziałać może i szczęście osiągnąć. Aż o to znajduje się czarujący młodzieniec, Petrucchio, który podejmuje się pozornie sztyfowej pracy uczynienia baranka z tej jędry. Wysilek jego pomysłowym zostaje uwieczniony skutkiem a przekorna Katarzyna iakby przychodzi do wniosku, że lepsze jest życie w pogodnym nastroju ducha u boku kochającego człowieka, niż wieczne niezadowolenie i przekora, które czynią ją niepożądaną. Nawet trudno powiedzieć, że przychodzi do tego wniosku. Prostu radkalna kuracja zdiera z niej powłokę złoŃcy i ukazuje właściwe poczciwe serduszek.

Komedję Szekspira wyreżyserował doskonale p. Szeltyński. Nie straciła w jego ujęciu nic ze swej lekkości i pogody a przytem wszystko, co jest w niej głębokie, zostało podane wyraźnie, acz w niefrasobliwej formie. Może tylko w niektórych scenach zbiorowych zbyt wiele było hałasu, co jednak tłumaczyć się daje tem, że roz-

bawiony Szekspir porwa wprost wykonawców i każe im zapominać, że tylko przecie grają.

Jeśli chodzi o obsadę, to naprawdę wszyscy uczynili, co w ich mocy, aby widowisko było jaknajprzyjemniejsze i jaknajweselsze. Nawet najdrobniejsze epizody zostały starannie opracowane. Oczywiście na czoło wykonawców wysunął się p. Kalinowski, którego Petrucchio od pierwszej chwili był niezawym, rozkoszonym szalawitą, udającym tyra. Czynył to tak że tylko Katarzyna w tyranie jego uwierzyła, o co zresztą chodzi. Obydwie panie, Tymowska i Niedźwiecka, znakomicie kontrastowały z sobą, jako uosobienie łagodności i dobroci z jednej strony, a przekory i złoŃcy z drugiej strony. Doskonali w większych rolach byli jeszcze pp. Szeltyński, Matuszkiewicz, Pledler i Krell. Ale byłoby krzywdą dla innych, gdyby ich nie wymienić. A więc wyliczam (we dług zasług dla omawianego widowiska): pp. Mroziński, Pełński, Lisowski, Madaliński, i inni. Dobrze się zasłużyli komedji.

Przykro bardzo wyrazić zdumienie, że artysta i reżyser tak wielkiej miary, jak Juliusz Osterwa, wybiera na swój gościnny występ w Łodzi starą ramotę Sheldona, która w dodatku jest właściwie popisem dla artystki kreującej postać jego partnerki. — Ten Sheldon robi wrażenie Ibsena w wiktoriańskim gorsecie, Ibsena, wypranego z zagadnień na wielką miarę, do niemożliwości rozgadane go, a nie mającego prztem nie mał nic do powiedzenia. — Miłość młodego pastora do wielkiej śpiewaczki i przeszkody, jakie kultureria stawia ich małżeństwu, już naprawdę przestały być „palacem” zagadnieniem. Szczególnie, że podane to wszystko zostało przez autora w niesłychanie rozwlekli i nudnej formie, spowitej jakąś pajęczyną minionego romansu, która spowija słuchacza i usypia go, pomimo znakomitej kreacji samego gościa i doskonale sekundującej mu p. Skrzydłowskiej, która wygląda naprawdę uroczo i gra z wruszającą szerością. Jeśli chodzi o p. Osterwę, to uznanie za wykonanie tej roli byłoby równoznaczne z obniżaniem wartości i wielkości jego talentu. Ma on w swym dorobku tak potężne kreacje, że pastor Tomasz nie może być z nim jednym tchem wymieniany. A poza wszystkim akurat właśnie ta rola nie odpowiada warunkom naturalnym znakomitego artysty i w niektórych miejscach rzuca się to w oczy. P. Madaliński naprawdę nie

TEATR ROZMAITOCI
Dziś o godz. 9-ej wieczorem wspaniale widowisko palestyńskie p. t. „Tel - Awiv”.

ŁÓDZKI TEATR POPULARNY
W środę, czwartek i piątek o godzinie 8.15 wiecz. trzy ostatnie przedstawienia wspaniałej komedji w 3 akt. St. Kiedrzyńskiego p. t. „Kobieta i jej tyran”.

DELA LIPINSKA
Jutro o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w Filharmonji jedyny występ popularnej w świecie artystki i śpiewaczki Deli Lipińskiej, której każdorazowy występ wywołuje wśród publiczności entuzjazm. Tym razem Dela Lipińska wystąpi w Łodzi w całkowicie nowym repertuarze.

„DODEK NA FRONCIE”
Dziś w kinie „EUROPA” odbędzie się premiera dawno oczekiwanej komedji „Dodek na froncie” z Adolfem Dymszą w roli tytułowej. Komedja ta, wyposażona w wyjątkowo dowcipne sytuacje i świetne tempo, ilustruje bra wurowe przygody „dzielnego wojaka” Dymszy w armji austriackiej i rosyjskiej w okresie wielkiej wojny europejskiej.

„Dodek na froncie” jest świetną kreacją najpopularniejszego komika polskiego, Adolfa Dymszy, który w tym filmie ma świetną okazję wykazania wszystkich swych możliwości artystycznych. Trzeba zobaczyć, jak Dymsza tańczy, śpiewa, jak wykazuje swe „nieprzeciętne” zdolności wojskowe, jak chwytą kule i granaty w powietrzu, jak wdrapuje się po ścianach, jak śpiewa romanse cygańskie — by przekonać się, do czego doszedł popularny „Dodek” w tej wspaniałej komedji.

Obsada „Dodka na froncie” przedstawia się rewelacyjnie. Obok Adolfa Dymszy w komedji tej występują: M. Cwiklińska, M. Znicz, J. Orwid, W. Grabowski, M. Cybulski, Halama, H. Grossówna, St. Hnydziński i in. Atrakcją jest również udział w filmie najznakomitszego dziś w Europie chóru Dana oraz doskonałego chóru cygańskiego Siemionowa.

„MOWI MUZYK”



POGADANKI RADJOWE
W KAŻDĄ ŚRODĘ - GODZ. 16.45

mołł więcej wykrzesać z suchej i nudnej rezonerskiej postaci Wilsona. Uczynił maksimum i uczynił z powodzeniem. Cały szereg epizodycznych postaci znalazło również bardzo odpowiednich wykonawców, że wymienimy tylko pp. Żeromską (biedna, biedna Zaza), Dunajewską, Choimacka i Malejówna (dużo ciepła i dyskrecji w prologu, a szczególnie w epilogu) oraz Zoner (bardzo zabawny Hundsford). A jednak było nudno. Zbyt wielkiem ryzykiem jest wystawianie takich przebrzmiałych melodramatów. Na prawdę gra nie warła świeżki, a cóż dopiero płonącej pochodni talentu p. Osterwy.

G. Was.

Dziś poraz ostatni!

„Kochaj tylko mnie”

Rekordowa obsada: Lidja Wysocka, Kaz. Junosza-Stępowski, Michał Znicz, St. Sielański
Nadprogram: Aktualności Pata i Paramountu Następny program: Raj na ziemi

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2

Pocz. 0 4

KINO TEATR
ADRIA
GŁÓWNA 1

Pocz. 0 5

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Pocz. 0 4

Dziś poraz ostatni!

„Jaśnie Pan Szofer”

W rol. gł.: Ina Benita, Eug. Bodo i Antoni Ferrier
Następny program: Droga bez powrotu i 4 1/2 muszkieterów

Wspaniała komedja muzyczna

CAPITOL

Dziś premiera!

Pocz. o 4.30

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek oraz kronika aktualności

Wzruszający najgłębsze uczucia
uduchowiony film o nieśmiertelnej miłości

Peter Ibbetson

Reżyserował twórca „BENGALI” Henry Hathaway

Obsada: **ANN HARDING**
GARY COOPER

PROSZKI
MIGRENO-NEVROIN



Kogutek

ZASTOSOWANIE:
GRYPY, PRZEZIĘBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.

ŁADAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW Z MAR. T. KOGUTKIEM

OSTRZEŻENIE: JAKIE PROSZKI WAM DAWA
SÓL, SA JUŻ NAŚLADOWAĆ NIE WOLNO

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NEVROIN” z KOGUTKIEM

SA TYLKO JEDNE
ZANIEKŁAMUJĄCE KŁOŚCI

PROSZKI „MIGRENO-NEVROIN” SA TYLKO W TABLETKACH



Któż inny potrafi odgadnąć Twą przyszłość?

tylko najsłynniejszy Jasnowiedz-Grafolog WOMOUTH Mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej uznany jako wszech-wiatowy fenomen, dysponujący mocą sugestji i magnetyzmu oraz jasnowidzenia na odległość. Przy pomocy słynnego i jedynego na kuli ziemskiej Medjum „TAMAHRY” które posiada nadprzyrodzony dar promieniowania i wysyłania fluidu astralnego w transie jasnowidzi bez różnicy oddania, zapomocą kontaktu pisma i kilku włosów danej osoby. Odkrywa wszelkie tajemnice życiowe każdego, odgaduje przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Daje możliwość zdobycia miłości pożądanej osoby, rady i wskazówki, odzwyczoja od wszelkich namiętności. Odnajduje zaginione osoby. Medjum „TAMAHRY” jest nieomylnie. Zestawia w transie szczęśliwe i pewne większej wygranej N-ra losów, wskazuje gdzie takowe można nabyć. Napisz natychmiast do mnie podaj pytania, stam, datę urodzenia, załącz kilka włosów i 1.— zł. znaczki poczt. na kosztu przesyłki a otrzymasz w przeciągu 4-eh dni odemnie dokładne przepowiednie-horoskop, który wprawi Cię w podziw i zachwyt. Medjum „TAMAHRY” wybierze dla Ciebie w transie szczęśliwy Nr. losu, który pod gwarancją będzie wygrany. Otrzymasz odemnie prawdziwy klucz nowego życia, który przycygni się do poprawy Twego bytu materialnego i zadowolenia duchowego. Wiele wielkich wygranych, to owoc mej pracy, dlatego też każdy zwracający się do mnie dziękuje. Pisz jeszcze dziś do mnie na adres: **Jasnowiedz W. MOUTH. Kraków, Lubież 22 m. 2.** Bezpłatnych horoskopów nie wysyłam.



NA SEZON!
WYBOROWE PĄCZKI
po 15 gr.

oraz **Śniadania i**
KOLACJE JARSKIE
z 5-tiu dań po 1 zł.

poleca
Cukiernia „ZRÓDŁO”
Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

Stowarzyszenie Pośredników Handlowych

Piotrkowska 64
komunikuje, iż Doroczne Walne Zgromadzenie odbędzie się w niedzielę, dn. 16 bm. o g. 6-iej pp. a nie we wtorek, dn. 18 bm. jak mylnie wydrukowano w „Głosie Porannym” dn. 4 bm.

Obwieszczenie

Do akt. Nr. Km. 1058 | 35 | I
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 2 sam'eszkaly w Łodzi przy ul. Kilińskiego 114
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn 11 lutego 1936 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ulicy Wigury 7 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: snowadła w komplecie, nowijarki w komplecie i czterech krosien. oszacowanych na łączną sumę zł. 1600.—
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 1.2.36 r.
Komornik (-) Aniserewicz
Sprawa E. Gessnera
p-ko Karolowi Hornbergerowi

OBWIESZCZENIE

Do akt. Nr. Km. 202 | 35 | XVIII
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 18, urzędujący w m. Łodzi, przy ul. 11 Listopada Nr. pol. 51, na zasadzie art. K. P. C. ogłasza, że w dn. 10 lutego 1936 r. o g. 11-iej w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 45. odbędzie się licytacja ruchomości, a mianowicie: 18 krosien tkackich do wyrobu taśmy gumowej, maszyny do opalania gumy przedzą, maszyny szpularki i maszyny do nawijania przedzą, oszacowanych na łączną sumę zł. 16.650.—
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 31.1. 1936 r.
Komornik: (-) St. Stopczyński
W sprawie sprzedaży ruch. Masy Upadłość, firmy „Bröhl i Wolle”

Stefania Babad

rutynowana pielęgniarka
wykonuje wszelkie zabiegi oraz przyjmuje dyżury.
Piotrkowska 37, m. 11.
Tel. 230-85.

S. KANTOR

Dr. med.
Spec. chorób skórnych i wenerycznych
UL. PIOTRKOWSKA 90
tel. 129-45
Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 włącz
W niedz. i święta od 8-2.

D. Adelfang

Dr. med.
Choroby wewnętrzne
Spec. chor. płuc
Przyjmuje od 6.30-8
Przejazd 40, tel. 131-44
W Lecznicy (Piotrkowska 45) od 5.30-6.30
Leczenie odną sztuczną.

H. FILLAT

Lekarz - dentysta
Piotrkowska 43
tel. 165-20
przyjm. 10-1 i 3-7
w niedzielę i święta od g. 10-1

S. Kryńska

Dr. med.
Chor. skórne i weneryczne (boblety i dzieci)
Sienkiewicza 34 tel. 146-10
godz. prsył. od 11-1 i 3-4 pp

PRYWATNE POGOTOWIE RATUNKOWE

Plac Wolności 10
telefon **2222-6**
czynne bez przerwy w dzień i w nocy
Natychmiastowa pomoc lekarska we wszystkich specjalnościach.

CHORZY NA PŁUCA!

Każdy, kto cierpi na kaszel, bronchit, chrypkę, zapalenie płuc oraz kłokusz, powinien natychmiast zabrać się do leczenia. Dobrym środkiem na choroby płuc okazał się preparat **FAGOSOL**. gosolu zmniejsza się kaszel. — Fagosol dostać można we wszystkich aptekach. Skł. gł. apteka H. Rosenstadta, Warszawa, Plac Grzybowski 10.

Pierwsze Prywatne Pogotowie Lekarskie

Legionów 6 (Zielona)
Telefon: **12-333**
czynne bez przerwy całą dobę.
Szybka pomoc lekarska we wszystkich specjalnościach

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

FRANCUSKIEGO gruntownie, wszechstronnie udziela absolw. Un. Parysk. (licencje es lettres) Hozenblum, Piotrkowska 51, m. 42, tel. 109-74 (3-4 g.)

Kupno i sprzedaż.

DO SPRZEDAŻY! Przyjmuje się meble — dywany itd. oraz udziela się zaliczek w Koncesjonowanej Sali Pośredniczo - Licytacyjnej Michała Filipowskiego, św. Andrzeja nr. 1, tel. 221-67. 233-10

SYPIALNIA i stołowy, nowe czesne urządzenia okazynie do sprzedania. Tel. 192-38 od 12-3 i od 7-9.

Posady

POTRZEBNA wykwalifikowana samodzielna ekspedjentka do sklepu spożywczo-kolonialnego. Rokicińska 11. Kusideł.

Różne

ZGUBIONO 2 weksle: 1) pl. 20 | II 1936 r. na zł. 25.— z wyst. Ludgarda, na zlec. Reichera. 2) pl. 8 | IV 1936 r. na zł. 25.— z wyst. L. Zaleca, na zlec. J. Milgroma. Powyższe weksle unieważnia i ostrzega przed nabyciem J. J. Kohn, Kamienna 20.

Pamiętaj Wolanow wzbogaca!

Gabinet kosmetyki
leczniczej i toaletowej
Z. SZWALBE
dyplom Uniwersytecki
Moniuszki 1, tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery.
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpeczących wrostów.
Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz

S. BERGMAN

przeprowadziła się na
Al. Kościuszki 39
tel. 148-24
przyjmuje od 10-1 i od 4-7.

Pensjonat „JANINA”

pod zarządem RADOSZYCKICH
ZAKOPANE, ul. Kropówki 74
poleca — po gruntownym remoncie — umeblowane pokoje z bieżącą ciepłą i zimną wodą z wszelkimi wygodami.
Wykwintna i rytualna kuchnia.
TERMOMETRY pokojowe i zaokienne, lekarskie i kąpielowe w wielkim wyborze poleca optyk Szymon Urbach, Piotrkowska 33.

SZCZEPAN CZAPSKI

Fijałkowska 13 zagubił dowód osobisty, wydany przez Starostwo Grodzkie w Mławie.

Lokale

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem od zaraz do wynajęcia. Piramowicza 8, m. 22 do 9-iej rano i od 8-6 w.

„SZTUKA”

Kopernika 16. Tel. 140-72
Początek w dni powszednie o godz. 4-iej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-iej.

Dziś premiera! Nowa gwiazda ELENOR POWELL oraz ROBERT TAYLOR „MELODJA WIELKIEGO MIASTA”

Film zrealizowany przy współudziale najwybitniejszych kompozytorów i tancerzy świata. — Jedyna komedia na rok 1936. Emocjonująca rewja w nowym ujęciu.
Następny program: „NIE ODCHODŹ ODEMNIEM”. W roli głównej ELŻBIETA BERGNER

Prerumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—, zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry (1-szypaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy telefem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsza zł. 1.20 Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.